



23 lutego Armia Radziecka obchodzi 47 rocznicę swego powstania. Z okazji tej Zarząd Fabryczny TPPR w HiL przygotowuje szereg uroczystych wieczornic, spotkań, prelekcji. Wyświetlane będą filmy ukazujące drogę jaką przebyła Armia Wyzwólcielka od lutego 1918 roku do obecnego stanu — doskonałego, najnowocześniejszego wyposażenia technicznego. Od pierwszych walk z kontrrewolucją i obcą interwencją, do rozgromienia niemieckiego faszystu w II wojnie światowej.

Zachęcamy pracowników HiL do licznych udziałów w imprezach organizowanych w rocznicę powstania Armii Radzieckiej.

Gdzie tkwią rezerwy?

Decyduje jakość

Tak dobrych wyników produkcyjnych i ekonomicznych w naszej hucie, jakie osiągnięto w ub. roku, od dawna nie notowaliśmy. Wszystkie wskazywało na to, że przedłużą się pasmo sukcesów załogi HiL. Niestety stało się inaczej. Niepowodzenia zaznaczyły się już w pierwszych dniach stycznia, który w efekcie zakończył się niewykonaniem planu produkcji. Również pierwsza połowa lutego nie jest dla huty pomyślna. Dlaczego tak się dzieje? Skąd ten nagły spadek wydajności? Na czym polegają zasadnicze trudności huty, jakie są przyczyny załamania się planu i co należy przedsięwziąć, by sytuację zmienić na lepsze?

Te kapitalne dla huty problemy były tematem spotkania sekretarzy Komitetów Zakładowych podstawowych wydziałów z dyrektorem produkcji HiL mgr inż. Aleksandrem JEWAŚKIM oraz z aktywnym kierowniczym huty. To interesujące, bardzo na czasie spotkanie zainicjował Komitet Zakładowy przy DN. Wiele starań w tym kierunku wykażal jego I sekretarz tow. Kazimierz Szpejda.

I sekretarz KZ Walcowni Wstępnych tow. T. Szewczuk składający relację z sytuacji w wydziale, wskazywał na szereg obiektywnych trudności, jak chociażby niesprawność agregatów czy niedostateczna ilość wsadu o wymaganej temperaturze. Usłyszeliśmy również uwagi na temat niewysokiego — i zdaniem referującego — absolutnie niewystarczającego limitu godzin na remonty. Jednym z przykładów jest przytoczenie faktu przyznania zaledwie 2 dni na miesiąc marzec. W tak

krótkim czasie można będzie z trudem wyremontować zaledwie jedną suwnicę, podczas gdy potrzeby remontowe wydziału są znacznie wyższe.

Ale gwoli sprawiedliwości i obiektywnej oceny sekretarz KZ z P-60 wspominał również i o tym, że pewien wpływ na trudności wydziału ma na pewno nie najlepsza organizacja pracy i dyscyplina załogi. — Wprawdzie we wnioskach, jakie usłyszeliśmy była mowa jedynie o konieczności rytmicznych dostaw gorącego wsadu ze Stalowni i uregulowania pracy urządzeń (głównego napędu walcowniczego), tym niemniej przyczyn trudności należy szukać również wewnątrz wydziału.

Obszerną wypowiedź usłyszeliśmy od I sekretarza KZ Walcowni Gorącej Blach tow. Wasielewskiego. Zwrócił on uwagę na to, że dla P-61 ważna jest nie tylko ilość wsadu, ale także i przede wszystkim jego jakość, pozostawiająca obecnie wiele do życzenia. Jest to tym bardziej ważne, że Walcownia Gorąca realizuje szereg poważnych zamówień eksportowych, a wymagania odbiorców zagranicznych są bardzo wysokie. Była mowa także o późnym otrzymywaniu przez wydział potwierdzonych zamówień i o dużej ilości tzw. blachy towarzyszącej, którą trudno upłynnić. Do tej ostatniej sprawy powróć jeszcze w dalszej części artykułu.

Z podobnymi zagadnieniami boryka się Walcownia Zimna Blach. Nowe momenty w wypowiedzi I sekretarza KZ z tego wydziału tow. Włodarczyka, dotyczyły niejednokrotnie paradoksalnie ustalonych cen na blachę, na co zresztą huta nie ma wielkiego wpływu. Można natomiast i trzeba uregulować sprawę rozgraniczenia gatunków wsadu — dla walcarki nawrotnej i dla walcarki tandem. Bez asortymentowego podziału wsadu zachodzi czasami konieczność zatrzymania tandemu, a to oznacza przymusowy postój w produkcji potrzebnych gatunków blachy.

Szereg uwag krytycznych pod adresem Stalowni wysunął I sekretarz P-64 tow. Julian Liszka. W wydziale tym

(Dokończenie na str. 4)

Najkrótszy

ABY UŁATWIĆ UDZIAŁ W IMPREZACH

Pożyteczną innowację wprowadził ostatnio Dom Kultury HiL. Polega ona na podawaniu adresów przez wszystkich, którzy chcą należeć do klubów: kosmicznego, prasy, filmowego, dobrej książki i studium estetyki, na podstawie których osoby te będą dostawały imienne zaproszenia na organizowane przez ZDK HiL liczne imprezy. Zgłoszenia przyjmuje p. ZOFIA KUBIT w kawiarni ZDK HiL, codziennie w godz. od 16 do 20.

WYBORY DO KOMITETU W OS. BIENIŹYCE E

W pierwszej połowie lutego w os. Bieniżyce E odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Przewodniczącym Prezydium Komitetu został ob. JERZY ROWNANYK. (bs)



Prezydium konferencji SFOS w Nowej Hucie.



Zabawa najmłodszych w przedszkolu na Os. Centrum „C”. Foto J. BROZEK

Na tle obrad IX wojewódzkiej konferencji PZPR w Krakowie

W dniach 12 i 13 bm. obradowała w Krakowie IX wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. W obradach jej uczestniczyli przedstawiciele kierowniczych władz partyjnych i rządu z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM. Konferencja dokonała oceny pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz instancji w okresie trzech minionych lat, jak również wybrała nowy Komitet Wojewódzki, zastępców członków KW i Komisję Rewizyjną. Na pierwszym plenum Komitetu dokonano wyboru egzekutywy KW i sekretariatu oraz powołano Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej. I sekretarzem KW PZPR został towarzyszył CZESŁAW DOMAGAŁA.

W skład wojewódzkich władz partyjnych weszli również członkowie PZPR reprezentujący organizację kombinatu im. Lenina i dzielnicy Nowa Huta. Na członków KW z Huty im. Lenina zostali wybrani tow. tow. Zbigniew Jakus, Bohdan Kolomyjski i Bernard Kowolik, natomiast z miasta Nowa Huta tow. tow. Andrzej Kasprzyk, Kazimierz Marzec oraz Józef Tucholski. Na członków Wojew. Komisji Kontroli Part. zostali powołani z organizacji partyjnej huty tow. tow. Władysław Myśliński, Andrzej Nowicki i Roman Wolski.

DWUDNIOWE OBRADY konferencji KW w Krakowie zbiegły się z bilansowaniem dorobku wielkich przemian na ziemi krakowskiej w okresie 20-lecia, jak i aktual-

nych osiągnięć organizacji w kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz w dyskusji prowadzonej wokół tematyki IV Zjazdu PZPR. O ile przemiany nasze w naszym regionie w dwudziesto-

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok IX Nr 7 (428) Kraków, 20 II. — 26 II. 1965 r. Cena 59 gr.

25 lutego KSR hutę

Bilans dyskusji nad 5-latką

PRACE nad alternatywnym projektem planu pięcioletniego huty na lata 1966—1970 zbliżają się do końca. We wszystkich pionach, zakładach i wydziałach odbyły się już „małe” KSR, które podsumowały całokształt prac i dyskusji załogi nad założeniami do planu.

Wydziały, mając na uwadze konieczność prawidłowego przygotowania alternatywnego projektu nowego planu 5-letniego, dokonały szczegółowej oceny wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych i sporządziły na tej podstawie bilans możliwości. Szczególnie doniosłą rolę w pracach nad projektem planu odegrały organy samorządu robotniczego, działające w poszczególnych jednostkach. Przeprowadzili

one analizę całokształtu zagadnień techniczno-produkcyjnych oraz opracowały na tej podstawie zamierzenia wewnątrz wydziałowe, zmierzające do podniesienia produkcji jak i poprawy jej wyników.

Szeroko zakrojona praca i dyskusja nad wskaźnikami planu pięcioletniego przyniosła bardzo poważne efekty, wyrażające się — generalnie rzecz biorąc — o — określeniu zdolności i rezerw produkcyjnych oraz ustaleniem warunków niezbędnych dla ich pełniejszego wykorzystania. Zagadnienia, które były przedmiotem dyskusji załogi nad planem, to sprawy wykorzystania mocy produkcyjnej agregatów, maszyn i urządzeń, intensyfikacji procesów technologicznych, poprawy jakości produkcji, mechanizacji i automatyzacji, organizacji produkcji, warunków zatrudnienia i wydajności pracy, szkolenia i przygotowania kadr, poprawy warunków bhp, gospodarki

remontowej oraz działalności inwestycyjnej.

W okresie najbliższego pięcioletnia zdolność produkcyjna huty wzrośnie bardzo poważnie. Wartość produkcji towarowej w 1970 roku przekroczy granicę 16 mld zł, co w porównaniu do 1965 roku wyraża się dwudziestokrotnie procentowym wskaźnikiem wzrostu. W aglomeracji osiągnięty zostanie poziom produkcji wartości 7 mln ton rocznie.

Prawie dwukrotny przyrost produkcji osiągnięty zostanie między innymi poprzez uruchomienie Aglomeracji nr 2. Wśród przedsięwzięć techniczno-produkcyjnych Wydziału znajdują się między innymi takie zamierzenia jak: automatyczne ważenie i dozowanie tworzyw, automatyzacja pomiarów i regulacji

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowy komitet SFOS

Przed kilku dniami odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Komitetu Dzielnicznego SFOS Nowa Huta, w której wzięli udział m. in. przedstawiciel KD PZPR tow. A. Pawlas, wiceprzewodnicząca Prezydium DRN tow. H. Dudzińska, przedstawiciel Rady Zakładowej HiL tow. K. Grodecki i przedstawiciel Komitetu Miejskiego SFOS mgr J. Wydro.

Obszerny referat na temat działalności KD SFOS w Nowej Hucie za okres czterech lat wygłosił przewodniczący Komitetu tow. F. DANIEL. A następnie: sprawozdanie z wykonania planu zbiorczego, dyskusja, przyjęcie uchwał i wniosków oraz wybory do nowego komitetu. Przewodniczącym został ponownie tow. F. DANIEL, zastępcą tow. T. CADER, sekretarzem — tow. R. JASZCZUK.

O działalności KD SFOS napiszemy szerzej w następnym numerze „Głosu”. (bs)

3 delegatów huty na walny zjazd PTTK

Z udziałem sekretarza krakowskiego okręgu PTTK Jerzego Döeninga odbyło się w środę nadzwyczajne walne zebranie oddziału PTTK HiL, które dokonało oceny działalności oddziału i wybrało delegatów na VI walny zjazd PTTK w W-wie oraz na VI konferencję krakowskiego okręgu PTTK.

Na walnym zjeździe PTTK HiL reprezentować będą: prezes oddziału inż. mgr S. Suchoński, A. Dalkowski, R. Adolf. Natomiast na okręgowej konferencji PTTK delegatami wybrano: S. Suchońskiego, A. Dalkowskiego, W. Frączka, Z. Podermalskiego, J. Trybalskiego, S. Galka, W. Zająca. (u)

Sprawy kombinatu i dzielnicy

leci, których symbolicznym wyrazem jest m. in. Huta im. Lenina, są powszechnie znane i dla każdego widoczne, to nie zawsze jeszcze dostatecznie wyraźnie uwypuklana bywa rola i wpływ na nie partii oraz sam rozwój PZPR w województwie.

KONFERENCJA i w tej dziedzinie łokonała bilansu. Otóż wojewódzka organizacja partyjna liczy obecnie 106 tysięcy członków i kandydatów. Ilość podstawowych organizacji partyjnych i grup kandydackich powiększyła się w minionej kadencji KW o 500. W sumie wojewódzka organizacja liczy aktualnie 3624 POP. Natomiast w ciągu ostatnich trzech lat, do partii wstąpiło 26 tysięcy członków

(Dalszy ciąg na str. 2)

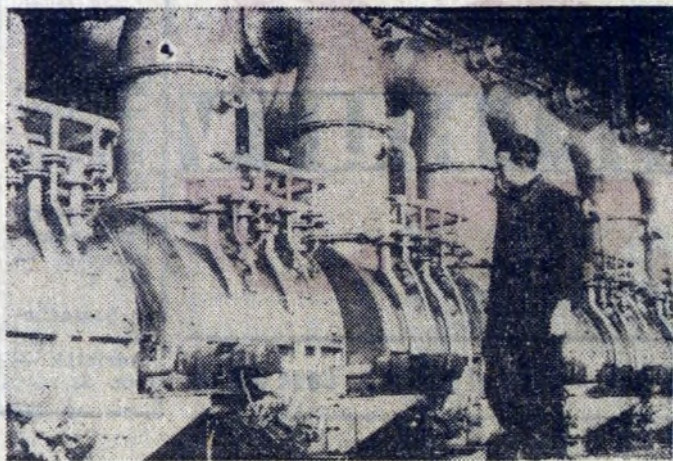
SZKOLĄC SIĘ USUNĘLI AWARIĘ

Służba Ratownictwa Technicznego, która w okresie działania TOPL ma za zadanie udzielanie pomocy w ratowaniu ludzi przez odgruzowanie zawałonych obiektów i usuwanie awarii maszyn i agregatów produkcyjnych, szkoli się dzisiaj usuwając rzeczywiste awarie. W dniu 12 bm. nastąpiła awaria i wielkiego pieca. Żeby ją usunąć, potrzeba było 45 ludzi — fachowców ze sprzętem na 14 godzin. Ponieważ w tym czasie planowano przeprowadzić ćwiczenia TOPL, dowódca oddziału postanowił przeprowadzić prace przy usunięciu awarii. Dowódcy oddziałów: inż. Bronisław Zaba i Wiesław Jastrzębski oraz dowódcy drużyn Jan Ciasłoń i Stanisław Sacha opracowali krótkie założenie do ćwiczeń i przystąpili do usuwania awarii.

Zadanie zostało wykonane. Piec wyremontowano, oszczędzając 3 godzin i 15 minut czasu, co daje 20 tys. zł oszczędności.

Usunięcia awarii wykonano w bardzo trudnych warunkach, na co składała się praca w ubraniach ochronnych i maskach. Na wyróżnienie za ofiarną pracę zasługują m. in. brygadziści — Marian Bielec, Stanisław Kościółek, Bronisław Czyż i wielu innych.

STANISŁAW STAN



W Wydziale Rur Zgrzewanych HIL.

Fot. S. GAWLIŃSKI

XIX rocznica powstania ORMO

W Nowej Hucie mamy wielu ofiarnych ORMO-wców którzy wraz z ogromną rzeszą członków tej organizacji obchodzą dzisiaj XIX rocznicę jej powstania.

W tym uroczystym dniu wszystkim ORMO-wcom w hucie i dzielnicy życzymy dalszych sukcesów w dziele umacniania praworządności w pracy dla Ludowej Ojczyzny. Składamy równocześnie im i ich rodzinom serdeczne życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Artykuł poświęcony naszemu dzielnemu ORMO-wcom ukaze się w następnym numerze „Głosu”.

Gospodarka remontowa może być lepsza

Do zalet dyskusji nad alternatywnym planem pięcioletnim na KSR w Pionie Gł. Mechanika można zaliczyć przede wszystkim próby krytycznego ustosunkowania się do zauważonych braków w całokształcie wniosków, a więc wszechstronność ich oceny, którą nie zawsze niestety stosowano w innych wydziałach. Dla przykładu: gł. mechanik HIL inż. T. Sadowski zwrócił uwagę na brak wniosków dotyczących inwestycji oraz na konieczność lepszego sprecyzowania niektórych wniosków zgłoszonych w czasie długiej dysputy załóg Pionu. Zbyt słabo zarysowały się sprawy postępu technicznego i poprawa organizacji pracy (tow. Gołubicki). Materiał do dyskusji był bardzo obszerny, choćby ze względu na ilość załóg je zgłaszających. Alternatywy pięcioletki przedstawili inż. Plekarski dla W-1, W-3 oraz komórek funkcyjnych TM, MP i MR, a inż. Leśniewski dla Wydziałów Remontowych.

Jako drugą z kolei uwagę charakteryzującą dyskusję w Pionie TM trzeba zanotować, iż załogi jego starały się jak najskrupulatniej wyszukać wszelkie rezerwy kryjące się w ludziach i w maszynach, że sporo inicjatyw wykazano w propozycjach odnoszących się do podniesienia wydajności pracy (tow. Myśliński, tow. Bachan, tow. Orchel). Mówiono jednak równocześnie o konieczności zapewnienia warunków dla wykonania inicjatyw załóg, zagospodarowania „pól remontowych”, przeanalizowania sposobu premiowania przy regenerowaniu części zamiennych, opracowania normatywów na powtarzalne zespoły regeneracyjne itd.

Dużą trudność w ugruntoowaniu wielu wniosków stwarzały inwestycje przewidziane na pięcioletkę — wobec nie ustalenia jeszcze ich ostępnego zakresu. Mimo tego dyskusja została przeprowadzona z pełnym poczuciem odpowiedzialności i zrozumieniem jej założeń — jak to podkreślił w swoim wystąpieniu sekretarz KF PZPR tow. L. Kowar. W KSR uczestniczyli ponadto sekretarz Rady Zakładowej HIL tow. I. Szparniak oraz przedstawiciele Dyrekcji Inwestycji HIL z inż. Maniakim na czele. Obrady prowadził I sekretarz KZ PZPR tow. E. Cisowski.

Wynikiem przemyslenia i dyskusowania wszelkich zgłaszanych projektów jest zawarta w uchwale decyzja wprowadzenia w życie takich wniosków, jak dodatkowe przeanalizowanie alternatywnego planu W-3, podjęcie kroków w celu nadania priorytetu dla robót inwestycyjnych w wydziałach remontowych i zobowiązanie ich kierowników do ścisłej współpracy z wykonawcami inwestycji. Zagospodarowanie „pól remontowych” postanowiono włączyć do planu postępu technicznego poszczególnych wydziałów. (lk)

Olimpiada Kulturalna

Zainteresowanie Olimpiadą Kulturalną HIL w tym roku jest bardzo duże, znacznie większe, niż w latach ubiegłych. Jest to zjawisko bardzo pozytywne, wskazuje bowiem na dalszy rozwój różnorodnych zainteresowań wśród załogi huty, plastyka, teatru, filmu, książki, muzyki, turystyki itp. Organizowane są liczne imprezy, w ramach poszczególnych konkursów olimpiadowych. Na wielu wydziałach

powstają punkty biblioteczne, m. in. w Stalowni Konwertorowej, w Walcowni Zimnej Blach.

Zainteresowanie teatrem zaznacza się szczególnie w takich jednostkach jak: Dyrekcja Naczelnia, Zakład Koksochemiczny, HPR, ZMO i Pion Gł. Mechanika.

Ostatnio szereg imprez zorganizował Pion Gł. Mechanika. W połowie lutego, w ramach zajęć Klubu Filmowego ZDK HIL około 170 pracowników tego wydziału oglądało film pt. „Miejsce na górze”, a ok. 30 osób zobaczyło program Estrady Operowej ZDK HIL pt. „Cavalleria Rusticana”.

Nasi GOŚCIE

W ub. tygodniu odwiedzało kombinat 11 wycieczek turystycznych z udziałem 611 uczestników z Katowic, Olkusza, Bielska, Lublina, Poznania, Tarnowa i Szczecina. W ramach przedmaturalnej 100-dniówki gościliśmy także 200-osobową grupę młodzieży z Krakowa.

Przebywali również w HIL specjaliści z NRD, przedstawiciele jednej z kopenhaskich firm, którą interesuje nowohucka blacha oraz delegacja radzieckiego ministerstwa budownictwa. W ZMO bawiła grupa specjalistów z Czechosłowacji. Organizacja związkowa huty gościła przedstawicieli związków pracy Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wśród gości zwiedzających w ub. tygodniu hutę była również grupa kubańskich studentów, wiceprzewodniczący kubańskiej Akademii Nauk prof. dr Julio Le Riverant Brusane, radziecki wicekonsul tow. Fabrikow oraz 11-osobowa grupa oficerów z NRD, przebywająca na wczasach w Zakopanem. (n)

25 lutego KSR huty

(Dokończenie ze str. 1)

wilgotności mieszkanki, automatyzacja zasypu mieszkanki na taśmach spiekających, zastosowanie przesiewaków wiracyjnych, co pozwoli na dalszą poprawę jakości spieku.

W ostatnim roku pięcioletki poziom produkcji surowki przekroczył granicę 3,2 mln ton. Osiągnięte to zostanie w części dzięki intensyfikacji procesu technologicznego czego najlepszym przykładem są przedsięwzięcia podwyższenia temperatury dmuchu, automatyzacji nagrzewnic, intensyfikacji procesu wielkopiecowego. W roku 1967 uruchomiony zostanie nowy wielki piec, którego wydajność przekroczy granicę 800 tys. ton rocznie.

Założa Stalowni przedstawiła dwie alternatywy planu pięcioletniego uwzględniające konkretne możliwości produkcji stali przy zabezpieczeniu odpowiednich przedsięwzięć technicznych i inwestycyjnych. W przypadku uzyskania pełnych środków fi-

nansowych produkcja stali wzrosłaby w roku 1970 o ponad 300 tys. ton. Przewiduje się uzupełnienie kompletu pieca martenowskiego nr 10 i szereg przedsięwzięć związanych z intensyfikacją procesu przy pomocy tlenu.

W Walcowni Zgniatacz wielkość produkcji kęsisk przekroczy granicę 2,6 mln ton a kęsów 850 tys. ton. Wśród przedsięwzięć podjętych przez załogę P-60 znajdują się zamierzenia związane z przebudową pieców węglanych, automatyzacją pomiaru walcowanego pasma, wprowadzeniem zmian w kalibrowaniu walców, rekonstrukcją suwnic kleszczowych i mechanizmu przesuwania klatek itp.

Plan produkcji blach gorących walcowanych w ostatnim roku pięcioletki osiągnie poziom 1750 tys. ton. Załoga tego Wydziału w czasie dyskusji nad projektem planu wyraziła szereg uwag i sugestii nad projektem planu wyrażała szereg uwag i sugestii nad projektem planu wyrażała szereg uwag i sugestii nad projektem planu

W dziedzinie produkcji blach zimnowalcowanych KSR P-62 przedłożyła cztery alternatywy uzależnione od wielkości przyznanego środków na intensyfikację produkcji zwłaszcza eksportowej. Wśród zamierzeń wydziałowych znajdują się: wprowadzenie kaskadowego wytrawiania na wannach; przystosowanie walcarki pięciokłatkowej do walcowania przy zwiększonej szybkości, rekonstrukcja agregatów elektrolitycznego odfosforzowania, mechaniczne sortowanie na agregatach cięcia.

Także w asortymencie rur i profili przewiduje się wzrost produkcji w czasie najbliższych lat. Wnioski i przedsięwzięcia zgłoszone przez załogę tych dwóch wydziałów nacełowane są na dalszą intensyfikację procesu produkcyjnego.

W obecnej chwili trwają prace przygotowawcze do Konferencji Samorządu Robotniczego HIL, która rozpatrzy i zatwierdzi alternatywny projekt planu pięcioletniego dla całego kombinatu. Przygotowywane materiały do obrad KSR obejmować będą zagadnienia techniczno-produkcyjne, zagadnienia z zakresu postępu technicznego, program inwestycyjny oraz zagadnienia związane z organizacją pracy i wydajnością.

Wszystkie wnioski zgłoszone przez „małe” KSR pod adresem władz nadrzędnych znajdują się obecnie w trakcie rozpracowania. KSR poświęcona alternatywnemu projektowi planu pięcioletniego odbędzie się w dniu 25 lutego 1965 r. o godz. 14.15 w sali teatralnej budynku „S”.

Na tle obrad IX wojewódzkiej konferencji PZPR w Krakowie

(Dalszy ciąg ze str. 1)

i kandydatów. Systematyczne pogłębianie przez partię procesu demokratyzacji życia politycznego, społecznego i gospodarczego, rosnąca konsolidacja jej szeregów, powodowały wzrost zaufania do PZPR. Nic więc dziwnego, że — jak stwierdził na konferencji w referacie sprawozdawczym I sekretarz KW PZPR w Krakowie CZESŁAW DOMAGAŁA — „Nie wątpliwie najpoważniejszym dorobkiem naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie minionej kadencji jest znaczny wzrost jej autorytetu i wpływ na masę pracującą”.

W DYSKUSJI na konferencji stonkownie często pojawiała się problematyka kombinatu i dzielnic Nowa Huta. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż sprawy rozwoju hutnictwa, zaplecza komunalnego i socjalnego dla załogi rozbudowującej się Huty im. Lenina, są ważne nie tylko dla bezpośrednio zainteresowanych tą tematyką, lecz i dla całego Krakowa, dla jego przyszłości i perspektyw.

W YPOWIADALI się w związku z nimi delegaci z huty zabierający głos w dyskusji. Tow. K. KURAS omówił wkład załogi HIL w wykonanie ponadplanowych zadań roku 1964, do czego w znacznej mierze przyczyniły się zobowiązania podejmowane z okazji IV Zjazdu partii oraz na XX-lecie PRL. Najwięcej uwagi poświęcił on nierozwiązany jeszcze w dzielnicy jak i w kombinacie trudnościom komunalnym i socjalnym, akcentując zwłaszcza potrzeby w zakresie komunikacji, polepszenia warunków pracy, wypoczynku i sportu, które nie zawsze mogą być urzeczywistnione w ramach czynów społecznych.

Tow. B. KOŁOMYJSKI skoncentrował swe wystąpienie na kompleksowości rozwoju Huty im. Lenina i organizmu miejskiego Krakowa, na związanej z tym działalnością inwestycyjnej, przywiązując m. in. dużo uwagi

do walki z zapyleniem i przeznaczania na ten cel większej ilości środków. Postulował też ożywienie działalności komisji partyjno-rządowej do spraw budowy huty. Na koniec przedstawił sytuację w dziedzinie realizacji inwestycji hutniczych, zarysowując się z różnych przyczyn spierzenia w robotach budowlano-montażowych, jak również propozycje zmierzające do ich przewyższenia.

W TOKU OBRAD także inni mówcy, nie będący delegatami z kombinatu czy dzielnicy, nie miały części swych wystąpień poświęcać różnym aspektom nowohuckich spraw. Tow. Z. SKOLICKI, nazywając Nową Hutę problemem numer jeden m. Krakowa, wypowiedział się za szybszym precyzowaniem całości spraw związanych z docelowym rozwojem Huty im. Lenina. Mówił on również o konieczności efektywniejszej walki z zapyleniem atmosfery nad miastem w związku z budową Stalowni Konwertorowo-Tlenowej i o budownictwie mieszkaniowym, komunikacji między Krakowem i Nową Huta itd. Na tle zagadnień typu „miasto-kombinat” zgłosił on wniosek, żeby powołać zespół do zbadania tych spraw i przekazania władzom odpowiednich propozycji.

Wystąpienie tow. K. ZEMAJTISA o podobnej tematyce, skierowane było na wymagające rozwiązania problemy komunalne i socjalne Nowej Huty i hutniczej załogi kombinatu. Omówił on także szeroko niektóre zagadnienia rozbudowy HIL, polityki inwestycyjnej oraz zwiększania produkcji bez dodatkowych inwestycji, czego przykładem była praca stalowni-ków huty i ich czyn na cześć IV Zjazdu partii.

Dyskusję na wojewódzkiej konferencji partyjnej zakończyło wystąpienie członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów JÓZEFA CYRANKIEWICZA, który również — niezależnie od wypowiedzenia się na temat innych ważkich spraw dotyczących całokształtu polityki par-

tii i naszego województwa — nawiązał kilkakrotnie do problemów kombinatu i nowohuckiej dzielnicy.

Wskazując na zmiany zaszele w okresie 20-lecia na ziemi krakowskiej, tow. premier szczególnie podkreślił przeobrażenia w zakresie świadomości społecznej, na co znaczny wpływ miało uzyskanie wysokich kwalifikacji zawodowych przez pracowników kluczowych zakładów m. in. Huty im. Lenina. Pogłębianie tych procesów sprzyjać będzie rozwojowi gospodarki i wykonaniu zadań przyszłej 5-latki, której główną treścią jest podniesienie jakości i nowoczesność w produkcji.

Informując dyskutantów, że zgłoszone przez nich na konferencji postulaty w sprawie Nowej Huty i kombinatu zostaną rozpatrzone, premier przypomniał również, iż w zakresie inwestycji socjalnych na czoło trzeba wysunąć urządzenia filtrujące. Upoważnił też on delegatów nowohuckich do przedstawiania propozycji dotyczących rozwiązania sprawy zapylenia naszego miasta. Niewątpliwie istotną też jest inna uwaga sugerująca szersze niż dotąd zatrudnianie kobiet w zawodach, w których mogą zastąpić mężczyzn, co ma duże znaczenie ze względu na deficyt męskiej siły roboczej.

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA partyjna, konferencja krytyczna i postulująca, objęła tematycznie szeroki zakres spraw interesujących aktualnie partię w naszym regionie. Problematyka nowohucka była jej istotną, choć tylko fragmentaryczną częścią. Jednakże jak do całej wojewódzkiej organizacji i do nas, w równym stopniu odnoszą się słowa końcowego przemówienia I sekretarza KW Czesława Domagały, który zamykając obrady stwierdził, że zasadniczą obecnie sprawą staje się wzmocnienie osobistej odpowiedzialności członków partii. Nie tylko bowiem o wynikach działalności decydują środki materialne. Nie mniejsze znaczenie ma poczucie odpowiedzialności ludzi, którym powierzono określone obowiązki. R. W.

Jak wykorzystujemy PLAN?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH PRZEZ HUTĘ DO 17 BM.

	% planu
Zakł. Mat. Ogniotrw.	103
wyroby szamotowe	95
wyroby zasadowe	99
dolomit praż.	94
wapno palone	97
Zakład Koksochemiczny	97
koks ogółem	96
koks wielkopieć.	97
smoła	98
benzol	103
siarczan am.	102
Aglomerownia	96
Wielkie Piece	94
Wydział Przerobu Żużla	88
żużel granul.	101
żużel pumeks.	104
Stalownia	100
Wydz. Walcownie Wst.	97
kęsiska	97
prod. gotowa	98
kęsy	98
prod. gotowa	98
Walcow. Gorąca Blach	101
prod. surowa	76
prod. gotowa	98
Walcownia Zimna Blach	98
blacha czarna	98
prod. gotowa	98
blacha ocynkowana	102
prod. gotowa	98
blacha ocynow. ogn.	103
prod. gotowa	99
blacha ocynow. elektr.	98
prod. gotowa	98
blacha trafo	98
Wydział Rur Zgrzewanych	106
rury stalowe	106
prod. gotowa	106
profile gęste	71
Walcownia Drobna	91
profile drobne	91
prod. gotowa	105
drut	91
prod. gotowa	92
Wydz. W-1 prod. og.	104
Wydział W-1 stal elektr. sur.	109
Kuźnia — wyroby kute	100
odkalki swob. kute	100
Wydział W-3 prod. og.	95
WKS	89
Silownia	106
Odelewnia Staliwa	96

W tabeli nie zostały żadne większe zmiany. Wydział Wielkie Piece nadal nie zawsze wykonuje swe zadania, a zaległość jego wynosi 3,706 ton. Pociągające jednak jest to, że niedobór ten nie uległ powiększeniu, a w ciągu ostatnich dni zmaleła się wyraża stabilizacja. Sytuacja jest powoli opanowywana i mamy nadzieję, że zaległość uda się stopniowo likwidować. Kiepskie wieści dochodzą z Zakładu Koksochemicznego. Plany nie są tutaj wykonywane. Niedobór do planu wynosi w tej chwili 2.119 ton koks-

DYREKCJI HUTY IM. LENINA, POP PZPR, ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ I KIEROWNICTWU WYDZIAŁU P-51, KIEROWNICTWU AZ, DYREKCJI PPUPIK „RUCH” W NOWEJ HUCIE, KOLEŻANKOM, KOLEGOM I WSZYSTKIM, KTÓRZY OKAZALI NAM POMOC, WSPÓŁCZUCIE I WIELKI UDZIAŁ W POGRZEBIE NASZEGO UKOCHANEGO MEŻA I OJCA FRANCISZKA KUCHARSKIEGO

serdeczne podziękowania składają żona i córka

Po konferencji inwestycyjnej w HIL

Nowe terminy muszą być dotzymane

WKROCZYLIŚMY w nowy rok zaabsorbowani od pierwszych jego dni ciężką walką o wykonywanie planów produkcyjnych. A trudno-ści jak gdyby się spryskiwały prze-ciwno żalodze. Jednak obok realizacji bieżących zadań produkcyjnych, stale musi-śmy znajdować się w centrum uwagi drugiego bardzo po-ważnego problemu naszej huty: jej przy-szłość, jej rozbudowa. Słowem, in-westycje.

Postanowiliśmy zacerpnąć garść infor-macji w DI, jak wykonywane są zadania inwe-tycyjne w br. w hucie, jak ostatecznie ukształtował się program inwestycji na rok 1965. Ciekawi nas przy tym bardzo, jakie de-cyzyje zapadły na niedawnej konferencji, któ-ra obradowała w hucie m. in. z udziałem zastępcy ministra przemysłu ciężkiego d/s hutnictwa mgr inż. **FRANCISZKA KAIMA**, wiceministra budownictwa i przemysłu ma-teriałów budowlanych mgr inż. **STEFANA FARJASZKOWSKIEGO** oraz przedstawicieli KC PZPR. Dyrekcja Inwestycji HIL udzieliła nam w tej sprawie wielu ciekawych in-formacji, które poniżej relacjonujemy.

Nie jest tajemnicą, że założenia planu in-vestycyjnego nie zostały w roku ubiegłym wykonane. Terminy oddania do eksploatacji kilku priorytetowych kompleksów rozbudo-wującej się huty, uległy w związku z tym przesunięciom. Nowe ustalenia planu inwe-tycyjnego na rok bieżący przedstawiają się następująco: Stalownia Konwertorowo-Tleno-wa ruszyć powinna w IV kwartale br., Od-lewnia Wlewnic — 15 sierpnia br. (poprzedni termin według obowiązujących uchwał i za-rządzeń — II kwartał br.). Dolomitownia nr 2 — w III kwartale br. (poprzedni termin — II kwartał br.), Oddział Cegły Smołowo-Dolo-mitowej w III kwartale br. (poprzedni ter-min — II kwartał br.), bateria koksoownicza nr 9 — w lipcu br. (poprzedni termin — kwie-cień br.), bateria nr 10 — w sierpniu br. (po-przedni termin — czerwiec br.), Walcownia Drułu II etap w II kwartale br. (poprzedni termin — I kwartał br.) i Wytrawialnia (III nitka) w Walcowni Zimnej Blach — w II kwartale 1966 roku (poprzedni termin — IV kwartał br.). Ponadto 31 marca br. ma być przekazany do rozruchu opóźniony w budo-wie turbogenerator nr 6 Siłowni oraz następ-nie — kombinowany agregat ciecía blach go-rąco walcowanych i kocioł nr 6 Siłowni, któ-rych terminy uruchomienia również nie zo-stały w roku ubiegłym dotzymane.

Na tym nie koniec rozległych i — niewąt-pliwie — bardzo trudnych zadań inwestycyj-nych na rok bieżący. Nastąpi zakończenie bu-dowy i oddanie do eksploatacji kilkudziesię-ciu mniejszych obiektów w ramach pracują-cych już wydziałów huty. Kontynuowana bę-dzie budowa Aglomerowni nr 2 — przewi-dzianej do uruchomienia w 1966 roku. Zacz-nie się budowa kompleksu wielkiego pieca nr 5 o pojemności 2 tys. m³ wraz z Oddzia-łem Żużla Kawałkowego. Powinno nastąpić w br. zaawansowanie tych robót w stopniu umożliwiającym uruchomienie pieca w IV kwartale 1966 roku. Przewiduje się również przygotowanie terenu pod budowę I etapu Walcowni Slabing.

Na konferencji inwestycyjnej, o której wspomnieliśmy na wstępie, ustalono, że ge-ne-ralny wykonawca budowy, tj. PPB HIL wraz z Inwestorem uaktualniła w lutym br. harmo-nogramy robót w nawiązaniu do zapropono-wanych nowych terminów.

POŚWIEĆMY teraz nieco więcej uwagi wy-konaniu planu inwestycyjnego w styczniu br. Operatywny plan robót budowlano-montażowych wynoszący 78 mln złotych war-tości przerobu, wykonany został z nieznaną nadwyżką. A więc optymistyczny akcent i ra-czej dobra prognoza zapowiadająca (oby!) po-

czątek przełomu. Tym bardziej, że wykonanie zadań mogło być jeszcze wyższe, gdyby zos-tały w pełni obsadzone wszystkie fronty robót oraz gdyby budowa była rytmicznie zaopa-trywana w maszyny i urządzenia potrzebne do montażu. Plan operatywny na I kwartał br. ustalony jest w wysokości 276 mln zło-tych wartości przerobu z tym, że według ustaleń konferencji inwestycyjnej powinien być jeszcze zwiększony. Przeroby w lutym i marcu — 95 mln zł i 103 mln złotych. Prze-widuje się więc rozwiniecie ofensywy budow-lanej, natarcie na wszystkich odcinkach roz-ległego frontu budowy.

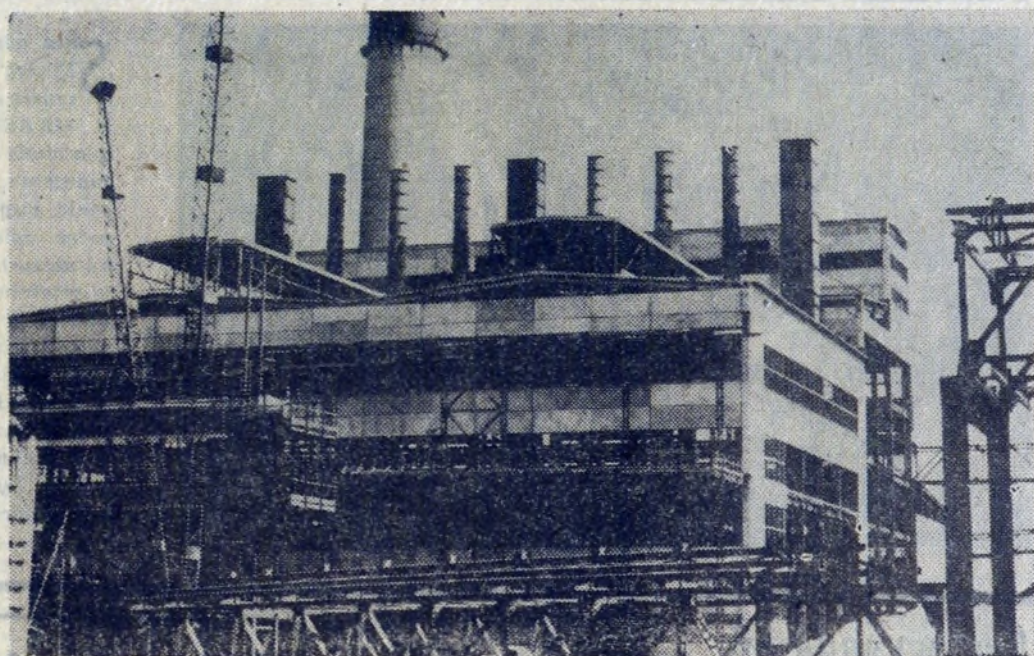
Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że wy-konanie zwiększających się zadań wymagać będzie szeregu konkretnych przedsięwzięć. I tak np. powinno nastąpić zwiększenie po-tencjału przedsiębiorstw budowlano-monta-żowych i wprowadzenie na zagrożonych odcin-kach robót — pracy dwuzmianowej lub o przedłużonych zmianach. Musi być uzyskane przyspieszenie dostaw brakujących urządzeń, szczególnie dla kompleksu baterii kokso-wych nr 9 i 10. Konieczne jest także zwiększenie intensywności dowozu urządzeń z magazynu na budowę — poprzez zakończenie układania dojazdowych torów kolejowych, zwłaszcza w rejonie Stalowni Konwertorowo-Tlenowej i Dolomitowni nr 2. Powinno nastąpić jedno-cześnie zwiększenie środków transportowych. I ostatnia sprawa — równie ważna: Biprostal musi dotrzymać terminu wykonania doku-mentacji roboczej dla zmian wprowadzonych w kompleksie Stalowni Konwertorowej oraz bezzwłocznie dostarczyć na budowę brakuja-ce pozycje dokumentacji — limitujące pro-wadzenie robót budowlano-montażowych.

WCENTRUM UWAGI kierownictwa huty znajduje się w dalszym ciągu nowy wydział gwarantujący główny przyrost produkcji stali — Stalownia Konwertorowo-Tlenowa. Jaki jest tutaj postęp robót i jakie trudności dają szczególnie o sobie znać?

W podstawowym obiekcie tego kompleksu, tj. w budynku głównym do najważniejszych prowadzonych obecnie robót należy: ustawia-nie na stojakach konwertora nr 4, przygoto-wanie do ustawienia konwertora nr 3, monta-ż czterech kadzi rozlewniczych oraz ekran-ów przy konwertorach nr 3 i 4. Przygotowa-no do próby wodnej kocioł nr 4. Zakończono zostały próby jakościowe i próby montażowe na suwnicy rozlewniczej nr 2. Suwnicę prze-kazano już do rozruchu. Zaawansowanie monta-żu suwnicy nr 1 wynosi 60 proc., a suwnicy żalowej nr 2 — 50 proc. Rozpoczęto monta-ż układu mechanicznego załadunku mate-rialów sypkich oraz montaż instalacji stacji przygotowania zapraw. Kontynuowane są pra-ce montażowe na instalacjach elektrycznych i energetycznych oraz wykończeniowe roboty budowlane.

NIE BRAK niestety poważnych trudności. Oto np. zakończenie montażu suwnicy rozlewniczej nr 3 wstrzymuje wadliwe wykończenie reduktorów głównego uchwytu. Zatrzymano został montaż 3 suwnic konsolo-owych z powodu wadliwych wykonanych mecha-nizmów, które zostały zwrócone do Huty Bie-ruta, do przeróbki. Montaż kotła utylizatora nr 3 jest częściowo wstrzymany wskutek zmian wprowadzonych przez dostawcę urzą-dzeń. Z tego samego powodu dokonany został demontaż elektrofiltrów i związanych z tym instalacji elektrycznych. Występują też braki niektórych urządzeń do bieżącego montażu, spowodowane trudnościami transportowymi (z magazynu na budowę) — m. in. z powodu nieusunięcia usterek i nie przekazania do eks-ploatacji torów dojazdowych do Stalowni Konwertorowej.

Braki te i trudności muszą być jak najszy-biej usunięte. Terminy — naglą, o więcej stali dopomina się cała gospodarka. (Jd)



Główny budynek nowej spalni rudy.

Foto: B. DZIEKAN

Jak zdobyć mieszkanie (II)

Tym razem o budownictwie oszczędnym

Budownictwo zakładowe spółdzielcze — o przeznaczeniu, jak w budownictwie re-sortowym spółdzielczym lecz udział w nim izb o standardzie podstawowym wynosi 1/3, o standardzie podwyższonym 2/3 ogólnej ilości budowanych izb. Zgodnie z wy-tycznymi władz udział budownictwa spół-dzielczego w ogólnej puli budownictwa mieszkaniowego został poważnie zwiększo-ny. Jako dyrektywną wielkość dla naj-bliższego planu 5-letniego przyjmuje się udział w wysokości 70 proc.

Aby zorientować wszystkich, co to prak-tycznie oznacza trzeba podać, że dotychcza-sowy udział izb spółdzielczych w ogólnej lic-zbie izb przyznawanych dla HIL wynosił osta-tnio 10,1 proc. Wniosek stąd jest oczywisty: większość pracowników potrzebujących miesz-kań może je uzyskać tylko w grupie budow-nictwa spółdzielczego, a więc musi zgroma-dzić i wpłacić udział własny w wysokości 15 proc. wartości mieszkania. Dodać należy, że nie jest wykluczone podniesienie wysokości tego udziału do 30 proc. Jeżeli zatem koszt jednej izby przyjmujemy się w wysokości 36.375 zł łatwo obliczyć, w zależności od przewidywanej wielkości mieszkania, jego koszt całkowity i wysokość udziału środków własnych. Przy-kład: dwa pokoje i kuchnia — 36.375 zł — 105.125 zł. Udział środków własnych wyniesie w tym wypadku 16.370 zł (przy 15 proc. udziale).

Każdy więc kandydat starający się o przydział mieszkania musi zgromadzić wy-starczające środki finansowe na wpłace-nie udziału, dodatkowo na opłacenie kaucji, w wypadku określonym odrębny-mi przepisami, nie mówiąc już o środkach na urządzenie i umeblowanie mieszkania.

Trzeba jeszcze wyjaśnić, że pracow-nicy mogą uzyskać pożyczkę z Zakładowe-go Funduszu Mieszkaniowego, którą u-zupełnić mogą środki własne niezbędne dla wpłacenia udziału. Zasady udziela-nia tych pożyczek są uregulowane odpo-wiednimi przepisami. Pożyczka ta może pokryć jedynie część wynikających z u-działu potrzeb, nie eliminuje więc ko-nieczności gromadzenia środków włas-nych.

Jest rzeczą chyba jasną, że przygo-towania do poniesienia wymienionych wy-datków muszą rozpocząć się odpowiednio wcześniej, a oszczędzanie na cele miesz-

kaniowe jest podstawowym zadaniem i obowiązkiem szczególnie dla ludzi mło-dych, zakładających własny dom.

Pozostają jeszcze do omówienia grupy bu-downictwa spółdzielczego i indywidualnego, a w tym specjalnie wyodrębnionej formy, tj. budownictwa oszczędnego. O bu-downictwie spółdzielczym mówiliśmy już dwu-krotnie jako o grupach budownictwa resor-towego i zakładowego. Pozostaje więc wspo-mnieć o budownictwie spółdzielczym powszech-nym, dostępnym dla wszystkich, którzy po-siadają środki finansowe na wpłacenie odpo-wiedniego udziału. Może ono być przedmio-tem zainteresowania dla tych kandydatów, którzy zainteresowani są w udziale w spół-dzielnicy mieszkaniowych typu własności-o-wego. Poprzednio wymienione grupy budow-nictwa spółdzielczego dotyczą bowiem spół-dzielnicy mieszkaniowych typu lokalnego.

Budownictwo indywidualne dzieli się na kredytowane, gdy kandydat nie po-siada pełnych środków własnych i nie-zbędne jest uzyskanie kredytu zastępc-zego (bankowego), i niekredytowane, gdy kandydat posiada pełne środki własne.

Wyodrębniona ostatnio forma budow-nictwa oszczędnego ma na celu zapew-nienie własnych domów mieszkalnych, jednorodzinnych, wolnostojących wraz z przyznaniem niewielkiej działki wiel-kości ok. 360—500 m². Budowa realizo-wana będzie przez spółdzielnię, która o-becnie znajduje się w trakcie organiza-cji. Przyznane dla tej spółdzielni tereny nie są w pełni uzbrojone, stąd też domy nie będą wyposażone w instalację cie-płowniczą c.o., instalację gazową, wodo-ciągowo-kanalizacyjną i linie telekomu-nikacji.

Przewiduje się kanalizację lokalną, wodę z hydrantów ulicznych lub studni i ogrzewanie piecami. Spółdzielnia realizować będzie stan surowy obiektu z wykończeniem tylko i izby i kuchni. Koszt 1 m² powierzchni użytkowej tego typu obiektów nie może przekroczyć 1.300 zł, jest więc niższy od standardu pod-stawowego. Pozostała część domu przekaza-na będzie właścicielowi, który może uzupeł-nić elementy wyposażenia i wykończenia do-mu wg własnego uznania i na własny koszt. W dalszej perspektywie nie jest wykluczone dozbudowanie terenu, a więc i możliwość uzu-pelnienia instalacji w domu. Projekt domu winien tę ewentualność przewidywać niezale-żnie od terminu, w którym będzie to mo-żliwe do zrealizowania. Oczywiście dozbudo-wanie osiedla i domu nie jest wliczone w koszt budowy określany obecnie na 150—160 tys. zł. Udział własny członków spółdzielni wyniesie minimum 25 proc. kosztu budowy.

W sprawie budownictwa oszczędnego „Głos Nowej Huty” zamieścił komunikat wywołujący zainteresowanych do złożenia zgłoszeń w sekretariacie Rady Kombi-natu w terminie do 10 bm. Jeżeli w wy-niku uzupełniających informacji poda-nych powyżej, kandydaci, którzy w mł-dzieńszasie zgłoszenia takie złożyli, zamie-rzaliby je wycofać, winni rezygnację zgło-szeń natychmiast, gdyż łączna ilość zgło-szeń decydującą będzie o przystąpieniu huty do spółdzielni.

Sumując podane wiadomości na temat budownictwa mieszkaniowego należy za-chęcić wszystkich do jak najszybszego udziału w budownictwie spółdzielczym, które zapewnia najwyższy procent udziału mieszkań o standardzie podwyższonym, stosunkowo szybszy przydział mieszka-nia, a wreszcie jak w wypadku budow-nictwa oszczędnego, posiadanie obiektu własnego.

mgr inż. J. LORENZ

Przepraszamy...

...Czytelników za omyłkę z zamieszczeniem zdjęcia na stronie 3 w poprzednim numerze „Głosu”. Przedstawiało ono spotkanie delega-tów na Konferencję Wojewódzka PZPR z sekretarzem KW tow. J. Pekałą, a nie frag-ment zebrania RKP NOT. GNH

Wiadomość o reformie systemu egzaminów dojrzałości odbiła się szerokim echem wśród uczniów szkół licealnych, a przede wszystkim ostatnich klas. Również w Nowej Hucie młodzież, która jest już w przededniu zdawania ma-tury wiecie gorące dys-puły na ten temat. Ponie-waż jednak nie wszyscy je-szcze wiedzą dokładnie, na czym te zmiany mają pole-gać, zamieszczamy infor-mację, która z pewnością zainteresuje nie tylko mło-dzież, ale i rodziców.

Nowy regulamin egzami-nów maturalnych obowią-zywać będzie nie tylko w liceach ogólnokształcą-cych, ale także w techni-kach zawodowych, liceach pedagogicznych oraz dla wychowawczyń przedszkoli. A teraz konkretnie. Oż obowiązywać będzie egzamin pisemny z języka pol-skiego i matematyki, na-tomiast egzamin ustny u-czniowie szkół ogóln-o-kształcących zdawać ma-ją obecnie tylko z 3, a nie z 5 przedmiotów — jak to

było dotychczas. Będzie to: historia Polski (ze szcze-gólnym uwzględnieniem czasów najnowszych), ję-zyk obcy oraz do wyboru — fizyka, chemia, biolo-

Udogodnienia dla zdających matury

gia lub geografia. W li-ceach pedagogicznych o-bowiązkowym przedmio-tem maturalnym ustnym będzie historia Polski, przedmioty pedagogiczne oraz jeden z wyżej wy-mienionych przedmiotów — do wyboru.

Abiturientów w techni-kach zawodowych, co szczególnie jest ważne dla Nowej Huty — zdają usta-ną maturę z historii Polski i przygotowania zawodowe-go, wobec czterech przed-miotów, które obowią-zywały dotychczas. Ponadto w technikach wprowadzo-ny zostanie obowiązek złożenia pracy przedgma-minacyjnej z przygotowa-

nia zawodowego, z zalicze-niem praktyki warszta-to-wej.

A teraz dalsze sprawy wiążące się z maturą. We-dług nowego regulaminu,

dobrze, mogą być zwolnie-ni z odpowiedzi ustnych. Zasada ta nie dotyczy je-dnak w liceach ogóln-o-kształcących — przedmio-tów wybieranych przez u-czniów, w technikach — przygotowania zawodowe-go, a w liceach pedagogi-cznych — przedmiotów ściśle związanych z przy-szłym zawodem.

Końcowe postanowienia nowego regulaminu Mini-sterstwa Oświaty mówią o tym, jakie stosowane bę-dą reguły w razie „obla-nia” egzaminu maturalne-go. Jeżeli więc uczeń nie zda z jednego lub obydwu przedmiotów na egzaminie pisemnym, będzie musiał zdawać je dodatkowo ust-nie. Jeżeli natomiast nie zda matury, będzie miał prawo powtórzyć cały egzamin we wrześniu, względnie w czerwcu na-

stępnego roku szkolnego. Jeśli nawet w tym termi-nie egzamin wypadnie ne-gatywnie, uczeń może e-szcze zdawać maturę jako eksternista.

Nowe zasady zdawania egzaminów dojrzałości z pewnością spotkają się z uznaniem i zadowoleniem przyszych maturzystów. Dodajmy jeszcze, że nor-malne zajęcia szkolne koń-czą się już 30 kwietnia, a do dnia matury, tj. do 20 maja odbywać się będą lekcje jedynie z przedmio-tów egzaminacyjnych.

Jak nowy system zda egzamin w praktyce, o tym przekonamy się już za kil-ka miesięcy. Istnieje wpra-wdzie pewna obawa, że możliwości poprawek mo-gą nieco osłabić pracę przygotowawczą do egzaminu dojrzałości, wyda-je się jednak, że ambitnym uczniom to nie zagraża. Czekajmy więc do czer-wca, kiedy będziemy mogli podać już konkretne wyni-ki tegorocznych egzami-nów maturalnych. (dr)



Sala odczytowo-imprezowa Klubu NOT w Nowej Hucie była pełna w ub. piątek na odczyty dyrektora technicznego HiL mgr inż. R. GRASZEWSKIEGO. Zresztą nie był to właściwie odczyt w dość utartym tego słowa znaczeniu, ale żywa, interesująca prelekcja, garść wspomnień i obserwacji poczynionych przez delegację hut, która przebywała w hutniczych ośrodkach Wielkiej Brytanii w grudniu ub. roku. Zasadniczą jej częścią stanowiły informacje fachowe z zakresu walcownictwa. Pozytywne cechy pracy angielskich walcowników, zanotowane przez gości z Nowej Huty, można krótko streścić następująco: duża troska o jakość wyrobów, kultura technologiczna, czystość. Równie interesujące były imprezy ze zwiedzania miast brytyjskich.

Foto: J. PODLECKI

Decyduje jakość

(Dokończenie ze str. 1)

Istnieją zapasy wsadu, ale nieśteły nie w tych gatunkach, jakie potrzebne są do produkcji eksportowej. Nawet wsad oznaczony odpowiednim gatunkiem pozostawia dużo do życzenia. Przykłady? Oto na 230 kęsów odrzucono 94 z powodu lusek, na 247 — odrzucono z tych samych powodów 88, a w innym wypadku na 223 kęsy odrzucono aż 123, co stanowi ponad 50 proc! Wady powstałe w Stalowni ujawniają się jeszcze później. Był wypadek, że na 208 paczek przygotowanych już do wysyłki, po superwizji zatrzymano w wydziale 48. Takie wypadki nie stwarzają dobrej atmosfery wśród załogi, powodują rozgorzenie, komplikują pracę.

Jeden najważniejszy wniosek, jaki nasuwa się z wypowiedzi tow. Liszki, to konieczność radykalnej poprawy jakości stali, co powinien wziąć sobie głęboko do serca wydział P-50.

Osobny rozdział w niepowodzeniach hut w tym roku stanowią Wielkie Piece, wykazujące szczególnie duże niedobory, bo ok. 15 tys. ton od początku roku. Jak stwierdził sekretarz KZ tow. Ryszard Leszczyński, rozeznanie kolektywu odnośnie przyczyn zaistniałych trudności nastąpiło niestety zbyt późno. Obecnie są one już znane i należy oczekiwać, że w marcu nastąpi poważne obniżenie niedoboru surowców. (O sprawach tych pisaliśmy obszernie w dwóch poprzednich numerach „Głosu”).

W dyskusji nad sprawozdaniami sekretarzy zabierali głos: inż. Partyka, tow. Pawłowicz, dr inż. Kolano, inż. J. Folfasiński, inż. Rudziński, inż. Lipiński. Dyskusję podsumował dyrektor Jewasiński, wyjaśniając wiele wątpliwości przedstawicieli wydziałów z jednoczesnym wysunięciem b. istotnych dla hut wniosków.

Streśmmy pokrótce konkluzję z tego ciekawego spotkania. Jak stwierdzili przedstawiciele kierownictwa hut, a przede wszystkim dyrektor produkcji, wszelkie trudności z planem w naszej hucie mają swe źródło w z l e j j a k o s c i produkcji. Poważną ilość wsadu tracimy głównie z tego powodu, że zła jest jego jakość. Również z tej przyczyny produkujemy tzw. wyroby towarzyszące, na które nie ma nabywców, a jeżeli są, to te pozycje i tak nie są wli-

czane do planu. Dlatego też narzekania Walcowni Gorącej na brak odbiorcy blachy towarzyszącej nie są istotne. Ważne jest natomiast, aby tego rodzaju blachy nie produkować, aby jakość produkcji postawić na pierwszym planie, jako naczelne zadanie dla hut w roku 1965.

Warto wspomnieć o jeszcze jednej sprawie, szeroko dyskutowanej na spotkaniu. Chodzi o tzw. martwe frachty, których liczba w hucie jest zaskakująca. Przez wygodnictwo wydziałów, przez niedbalstwo i niesumienność niektórych pracowników, ogromna ilość wagonów jest niedoładowana. Zdarzają się nawet tak karygodne przypadki, jak ładowanie wysyłek dla jednego odbiorcy do kilku czy kilkunastu wagonów, wykorzystywanie ich zaledwie w nikłym procencie. Zważywszy na to, że huta stale cierpi na brak taboru kolejowego, że za martwe frachty placimy ogromne kary — tego rodzaju praktyki należy bezwzględnie i jak najszybciej wyeliminować.

Na zakończenie spotkania głos zabrał I sekretarz KZ przy DN tow. K. Szpejda, podkreślając raz jeszcze celowość organizowania podobnych spotkań aktywów partyjnego z przedstawicielami Dyrekcji Produkcji. Wyrzucił on przekonanie, że na następnym podobnym zebraniu — które postanowiono organizować przynajmniej raz w kwartale — nie będzie już mowy o tych samych bolączkach. Wnioski są oczywiste i należy je konsekwentnie wcielić w życie. Tow. Szpejda poinformował zebranych, że w najbliższym czasie posiedzenie egzekutywy KZ poświęcone będzie w całości sprawom kontaktów między wydziałami. Sekretarze z poszczególnych wydziałów powinni ze swej strony omówić zagadnienia poruszane na spotkaniu — z aktywem partyjnym. I jeszcze jedna prośba, o której także wspominał dyrektor Jewasiński: w każdej, nawet drobnej sprawie, mającej wpływ na produkcję, wydziały powinny bezwzględnie kontaktować się z Dyrekcją Produkcji, która w każdym przypadku udzieli rady i pomocy. Dyrektor przyrzekł również, że chętnie weźmie udział w każdym posiedzeniu egzekutywy w wydziale, który wyrazi takie życzenie.

(DR)

Bez wypadków przy pracy

MARIAN BYLICA — mistrz automatyki Wielkich Pieców



Pracuje w Hucie im. Lenina od rozpoczęcia tutaj produkcji — przeszło 10 lat pełni nielato obowiązków mistrza. W okresie tym — ani on sam, ani żaden z podległych mu ludzi — nie miał wypadku przy pracy. Co zdecydowało o tym, jak doszedł do osiągnięcia takich wyników?

„Dużo zależy od praktyki — podkreśla mistrz — od doświadczenia ludzi, od ich poczucia obowiązku. Mój zespół pracujący przy automatach wielkich pieców posiada właśnie wszystkie te zalety. A praca nie należy bynajmniej do bezpiecznych. Grożą nam zatrucia gazem: w dodatku sytuacja stale się zmienia, raz jest gaz w powietrzu, raz go nie ma. Trzeba być zawsze przygotowanym na najgorsze, ostrożności nigdy nie jest za wiele. Jednocześnie też urządzenia elektryczne, które obsługujemy stwarzają stale niebezpieczeństwo porażenia prądem.

W tej sytuacji ołbrzymią rolę odgrywa ścisła współpraca ze społecznym inspektorem pracy. Jest nim — nasz kolega po fachu — elektryk

IGNACY MICHTA. Mamy stałe kontakty, wspólnie zastanawiamy się, co należy usprawnić, zabezpieczyć, zmienić. Raz w miesiącu wyznaczamy pracownika odpowiedzialnego za sprawy bhp, którego główną rolą jest niesienie pomocy społecznemu inspektorowi pracy oraz dbanie — wraz ze mną — o eliminowanie każdego zagrożenia.

Duży nacisk kładę zawsze na szkolenie załogi, na wdrażanie bezpiecznych metod pracy, na omawianie nietypowych, a więc z natury rzeczy szczególnych robót. Staram się zwaćcać rutynarstwo występujące czasem u ludzi, poczucie tkwicie w nich, że wszystko wiedzą, znają, potrafią. Nic gorszego jak takie mniemanie, stąd już tylko zwykły krok do wypadku... (jd)

UWAGA KANDYDACY NA PRZEWODNIKÓW

27 lutego br. w budynku „S” Dyrekcji Huty odbędą się egzamin kandydatów na przewodników zakładowych Huty im. Lenina. Zbiórka w lokalu PTTK.

Koleżance Stanisławie Langer wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Jej Matki

składa

Kierownictwo i Rada Oddziałowa Dyrekcji Produkcji oraz koleżanki i koledzy.

Odwołania nie będzie

Kilku z towarzyszy obecnych na zebraniu sprawozdawczym POP przy HPR HiL obróto za temat do dyskusji oceniającej czteronastomiesięczną pracę organizację partyjnej — politycznej siły tego ważnego w naszym organizmie hutniczym przedsiębiorstwa — jednostronną polemikę z zamieszczoną w poprzednim numerze GNH notatką z posiedzenia egzekutywy KF, omawiającą roczną pracę KZ HPR. Zdaniem tow. Sowy, Śledzika, Kowalskiego, Szopy i Korytowskiego — artykuł (wypukający tylko niektóre niedociągnięcia w działalności KZ i kierownictwa, ponieważ sprawy Brygady Elektrycznej są codziennym problemem, do którego w przyszłości jeszcze wrócimy) rzekomo obraża całą załogę. Żądają więc oni „odwołania” zamieszczonej notatki.

Odnosiło się wrażenie, że w czasie trzyletniej działalności HPR towarzysze ci pierwszy raz zetknęli się z hutniczym czasopismem (pomimo, że trzech z dyskutujących na ten temat, to członkowie KZ POP przynajmniej drugą kadencję). A przecież tylko w tym czasie o wynikach działalności HPR wiele ra-

zv pisaliśmy i najczęściej pochlebnie. Wystarczy wspomnieć meldunki o realizacji ambitnych zobowiązań czy wartościowych skrótów remontów. Należy stwierdzić, że przebieg omawianego zebrania jest bardzo optymistyczny, gdyż zdecydowana większość z pośród 18 dyskutantów potrafiła w realny i konkretny sposób ocenić dotychczasowe wyniki pracy i zadania na najbliższy okres. O konieczności ściślejszej współpracy między ogniwami Przedsiębiorstwa a wydziałami kombinatu mówili m. in. tow. tow. Słomiński, Radwański, Job i inni.

Uczestniczący w zebraniu sekretarz Komitetu Fabrycznego tow. L. Kowar w partyjny sposób rozprawił się z mącieliem opinii publicznej, przedstawił zarazem najpilniejsze zadania w pracy politycznej organizacji partyjnej HPR.

Po podjęciu uchwały w końcowej części zebrania uzupełniono wakuujące miejsce w Komitecie Zakładowym. Do władz partyjnych zostali wybrani jednogłosem tow. Job i tow. Bosak — wieloletni, doświadczeni remieślnicy z Wydziału Remontów Pieców Hutniczych. (obs.)

Ile warta jest pomysłowość?

Czym można wymierzyć pomysłowość ludzką? W ruchu racjonalizatorskim służy temu celowi jednostki miary. Tutaj wszystko musi być konkretne do wyliczenia, sprawdzenia i precyzyjnego wykonania. Końcowym efektem są poważne kwoty przysporzone naszej hucie. W r. ub. w czerwcu zostało zrealizowane na półtora roku przed terminem długofalowe zobowiązanie racjonalizatorów HiL wartości 509 mln zł (zakreślone miało ono być w r. 1965). Pozwoliło to na dodatkowe podjęcie z okazji XX-lecia PRL zobowiązania wartości 80 mln zł, które również zostało wykonane w ub. roku.

Bardzo istotnym momentem w działalności Kół KTiR w hucie jest dalsze zacieśnienie współpracy z organizacjami społecznymi, mające na celu podniesienie znaczenia, rangi ruchu racjonalizatorskiego. To powiązanie się z szeroką bazą najbardziej uspołecznionych pracowników hut przynosi już dobre rezultaty, czego dowodem są choćby wyniki działalności KTiR wraz z jego wszystkimi Kółkami na przestrzeni minionego roku. Duże znaczenie miała także współpraca z organizacją NOT-owską. Łącznie — spowodowało to znaczny wzrost inicjatyw KTiR, poszerzenie jego udziału w wielkiej fali zobowiązań, wyjście poza ramy dotychczasowej pracy. Niewątpliwie z tego wynika podjęcie współzawodnictwa o tytuł najlepszego KTiR w województwie oraz w całym kraju.

W pierwszym rzędzie chodzi o zwiększenie pomocy dla racjonalizatorów przez tworzenie zespołów społecznych doradców technicznych. Jak się dowiadujemy, zobowiązania w tym zakresie działalności społecznej napływają nieustannie, akcja ma szanse rozwoju. Nową formą pomocy będzie kurs zor-

ganizowany przy współudziale Wojewódzkiego KTiR. Jednym z zasadniczych tematów wykładów ma być prawo wynalazcze, zaś wykładowcy mają się rekrutować z kadry naukowej. Inną formą „wyjścia na zewnątrz” jest nawiązanie współpracy przez naszych racjonalizatorów z przykładowym szkolnictwem hut oraz Kółem Młodych Inżynierów przy RKP NOT. Bardzo ciekawy jest kontakt KTiR z Katedrą Psychologii UJ. Cel? Badania psychologiczne, ustalanie motywów towarzyszących działalności racjonalizatorskiej, słowem pomoc w psychologicznym podbudowaniu ruchu racjonalizatorskiego w sposób naukowy.

Trudno opisywać pracę wszystkich dziewięciu zespołów KTiR, trzeba jednak zwrócić uwagę na kierunki popularyzatorskie podjęte w ub. roku. Pierwszorzędną rolę — jak zwykle — spełniała w nich informacja, która przyciąga do KTiR nowych członków. Racjonalizatorzy dbali o powiadamianie załogi hut jakiegoś warunki organizowanych konkursów, jak aktualnie przedstawia się działalność Kół, jaka jest interpretacja nowych przepisów, szczególnie wynikających z prawa wynalazczego itp. W ramach tego miesi się także stała współpraca KTiR z „Głosem” i miesięcznikiem „Wynalazczość i Racjonalizacja”, wydawanie biuletynów informacyjnych, blaskawie oraz gazetki. Popularyzacji ruchu służyły także liczne odczyty, wyświetlanie filmów oraz wystawy.

Efektom tej działalności był m. in.: dalszy wzrost liczby Kół KTiR, który dał na koniec ub. r. liczbę 2032 członków i zainteresowanie racjonalizatorstwem młodzieży uczącej się.

I jeszcze kilka cyfr dla uzyskania pełniejszego obrazu, czym trudnił się członkowie KTiR w ostatnim okresie rocznym. Otóż racjonalizatorzy HiL

zgłosili w tym czasie 1397 projektów, zalegających do załatwienia z poprzedniego roku było 417. Warto tutaj dodać, że dla zlikwidowania zaległości organizowano brygady racjonalizatorskie. Jednak część z tych zadań przeszła jeszcze na rok bieżący i musi być jak najszybciej zrealizowana. Interesująca liczba jest również kwota 826 tys. zł wydanych na prace związane z ruchem racjonalizatorskim.

Ciekawostki: HiL uzyskała w ub. r. patenty na 7 wynalazków oraz 10 świadectw na wzory użytkowe. Kilka nazwisk przodujących racjonalizatorów hut w r. 64, autorów opatentowanych wniosków: Władysław Graczeń, mgr inż. Kazimierz Piliński, mgr inż. Aleksander Radziwiński, mgr inż. Bolesław Graszewski, inż. Edward Świątek, mgr inż. Jerzy Grzyb, inż. Jan Piasecki.

Taki jest — ogólnie rzecz biorąc — dorobek racjonalizatorski naszego hutniczego KTiR, z którym wszedł on w nowy okres. Podtrzymanie wypracowanej już tradycji będzie od nowych wyników. A kierunki podjęte obecnie powinny zapewnić pełne wykonanie tego zamierzenia. Należy do nich poszerzenie ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego przez rozwiązywanie bieżących zagadnień techniczno-produkcyjnych, upowszechnianie doświadczeń technicznych, zapewnienie wszechstronnej pomocy racjonalizatorom oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych członków KTiR i całej załogi hut. Dalsze kierunki pokrótce: jeszcze silniejsze związanie tematyki racjonalizatorskiej z pierwszoplanowymi potrzebami hut, popularyzacja nowych myśli technicznych, opracowanie jednolitych przepisów o wynalazczości pracowniczej, stała współpraca z RKP NOT.

Nie ma jednak dobrych wyników bez wytrwałej ludzkiej pracy. I dlatego — na życzenie racjonalizatorów — trzeba za nią wyróżnić choć kilku z tych, którzy ofiarnie poświęcali swój czas w r. ub. KTiR-owi i zapewne robić to będą również w br. A więc są to: inż. inż. Jerzy Grzyb, Aleksander Radziwiński, Henryk Stasiak, Stanisław Piekarski, Zygfryd Oreczyk, Janusz Waligórski, Józef Nieciak, Jan Macioł, Jerzy Pilech oraz mgr Jan Kruk i mgr Tadeusz Błoda.

(jk)

Na przykład... komisja kobieca

Wiele interesujących spraw omówiono na odbytym w ub. piątek zebraniu przewodniczących Komisji strukturalnych Rad związkowych oraz ich sekretarzy w hucie. Tym razem sprawozdanie z działalności Komisji za

Komisja Młodzieżowa poświęcała szczególnie wysiłki rozwojowi nowych form współzawodnictwa, zajmowała się sprawami bytowymi młodzieży pracującej w hucie, racjonalnym wykorzystywaniem przez nią wypoczynku po pracy. Opieką tą była również objęta młodzież ze szkół przyza-

kladowych, dzięki czemu wielu uczniów uczestniczyło w obozach letnich, wycieczkach. Konieczna jest dalsza pomoc ze strony Komisji w wychowaniu uczniów nie wykazujących dobrych wyników w nauce.

Jednym z głównych nerwów w pracy związkowej była Komisja Organizacyjna. Zbyt mało jednak można zaanotować rzetelnej współpracy z nią analogicznych Komisji z wydziałów. Rejestracja i kontrola wypełnienia wniosków związkowych, ogólna kontrola pracy Rad, koordynowanie całości działania organizacji związkowej w hucie stanowiły naczelną obowiązki Komisji.

Dyskusja potwierdziła w całej rozciągłości słuszność kierunków podjętych przez Komisję w roku ubiegłym i wykazała potrzeby, którymi należy zająć się w br. W planach przygotowanych obecnie wszystkie Komisje związkowe kładą nacisk na troskę o sprawy socjalno-bytowe załogi, o dalszy rozwój szkolenia, i dalszą pomoc dla wszystkich uczących się oraz uzupełniających kwalifikacje, na pomoc dla brygad walczących o tytuł BPS, dalsze zaktualizowanie Komisji w poszczególnych wydziałach dla poszerzenia bazy działalności związkowej.

(jk)

Wiele interesujących spraw omówiono na odbytym w ub. piątek zebraniu przewodniczących Komisji strukturalnych Rad związkowych oraz ich sekretarzy w hucie. Tym razem sprawozdanie z działalności Komisji za



Za tydzień nowa porcja emocji bokserkich

Najbliższa sobota i niedziela nie przyniesie sympatykom boksu większych atrakcji. Większość pięściarzy Hutnika odbywa normalne treningi przed czekającym ich spotkaniem z WKS Zawiszą Bydgoszcz. Kilku zawodników natomiast wystąpi w niedzielę (jutro) w barwach okręgu krakowskiego. W Przemysłu z reprezentacją Rzeszowa walczyć będą seniorzy: Nakoneczny, Żurkowski, Kula (z rezerwy), Salomon i in. Natomiast przeciw Katowicom wystąpią w meczu juniorów Cegła i Bróg z Hutnika, obaj — mistrzowie okręgu. Mecz odbędzie się w Krakowie, w hali TS Wisła — o godz. 14.

Alé wróćmy do czekających nas 28 lutego o godz. 11.30 w hali garaży emocji. WKS Zawisza Bydgoszcz to beniaminek I ligi, niepokonany w zeszłym roku lider II ligi. Aktualnie zajmuje on piąte miejsce w tabeli, mając zaległy mecz z GKS Wybrzeże.

Mecz zapowiada się bardzo interesująco. Zawisza posiada bowiem — szczególnie w cięższych wagach, dobrych zawodników. Należy do nich przede wszystkim młody, utalentowany SKRZYPCZAK — kandydat na Olimpiadę w Mexico City. Spotka się on z ZALEJSKIM albo NAKONECZNYM. Trudny pojedynek będzie miał ŻURKOWSKI z wicemistrzem Polski w wadze półciężkiej — MIELCZEWSKIM, wielokrotnym reprezentantem Polski. Przy okazji warto dodać, że jeden z ulubieńców nowohuckiej publiczności — DRUCIS, wystąpi na ringu prawdopodobnie 14 marca, po powrocie z sanatorium, gdzie przebywał w okresie rekonwalescencji po operacji stawu kolanowego.

Trudnym przeciwnikiem dla Karysia będzie młody Pyjko, który wielokrotnie reprezentował Polskę w juniorach. Jednym z najciekawszych spotkań będzie niewątpliwie walka Kaima z Rybskim, wielokrotnym reprezentantem Polski. Na in-

dywidualnych mistrzostwach Polski w Warszawie w 63 roku Rybski pokonał Kaima w półfinale, zajmując drugie miejsce za Kulejem. Niedzielną walka będzie więc rewanżem nowohucianina za porażkę sprzed dwóch lat. Wprawdzie skład Hutnika nie został jeszcze ostatecznie ustalony na mecz z Zawiszą, nie mniej już teraz wiadomo, że wystąpią w nim zawodnicy kadry narodowej: Słowakiewicz, Dragan, Dudeczak, Gajewski i Jędrzejewski.

A teraz kilka słów na marginesie ostatniego meczu Hutnika z wrocławską Gwardią. Jak się okazało, nasze przypuszczenia były nazbyt pesymistyczne. Wprawdzie ogólnie rzecz biorąc — mecz stał na niezłym poziomie, jednak zawodnicy Hutnika bez większych trudności poradzi sobie z „rewelacyjnym wiceliderem”. Świadczą o tym zresztą najdobitniej wyniki 15:5. Warto tu dodać, że wynik ten nie oddaje istotnego układu sił. Na niedzielnych spotkaniach znów mieliśmy okazję przekonać się, jak łatwo ulegają sędziowie nimbowi na zwizka. Szczególnie poruszył nowohucką publiczność werdykt w dwóch pierwszych walkach, w których pokrzywdzeni zostali Zalejski i Karys, na korzyść sławnych braci Olechów.

A oto jak przedstawiają się wyniki poszczególnych walk: Zalejski przegrał dwa do remisu ze Z. Olechem, podobnie i Karysia pokonał A. Olech. Żurkowski wygrał na punkty z Dąbrowskim, a Dudeczak wygrał na punkty z Kaczmarem. Kaim zwyciężył z Wikowskim. Skalka — Ziolkowski, sędziowie orzekli remis. Gajewski wygrał z Grzesiakiem, Słowakiewicz wygrał walkowerem. Również Dragan i Jędrzejewski pokonali swoich przeciwników.

ka przy ul. Bulwarowej 16. — Będą to rozgrywki o puchar drużyn A-klasowych okręgu krakowskiego między KKSz II, a KS Hutnikiem II.



Jacek Bednarski i A. Tarnowski w meczu o puchar Krakowa. Foto: R. CHMURA

Gdy tylko zakończył się jesienny 4-bój lekkoatletyczny i turniej piłki ręcznej, rozpoczęły się zawody łyżwiarskie o „Złoty Krążek”. Jeszcze w lutym zaczęły się rozgrywki salowe siatkówki, a na marzec przygotowujemy się zawody gimnastyczne. Wiosną, gdy tylko dopisze pogoda, zorganizowana zostanie druga runda zawodów piłki ręcznej. Wszystkie te zawody poprzedzają tradycyjną już — VII Spartakiadę Międzyszkolną, którą zamierza się zorganizować w czerwcu.

Organizatorem zawodów i imprez międzyszkolnych jest w Nowej Hucie Dzielnicowy Ośrodek Sportowy (z siedzibą w klubie MKS „Krakus”) przy finansowej i wychowawczej pomocy Wydziału Oświaty. Metodyczna pomoc zarówno dla SKS-ów, przysposobienia szkolnego jak i programowych zajęć w Zapewnia Sportowy Ośrodek Metodyczny, kier wany w Nowej Hucie przez mgr JADWIGĘ KRZEMSKĄ.

Piękne sale gimnastyczne, na ogół bardzo dobrze wyposażo-

Siatkarze nadal w formie

Siatkarze Hutnika odnieśli kolejne zwycięstwo w trudnym spotkaniu z partnerem z czołowej tabeli — Beskidem Andrychów. Wynik meczu — 3:0 (15:0, 15:3, 15:10).

W najbliższą niedzielę w sali szkoły 1000-lecia (o godz. 17) siatkarze rozegrają spotkanie z Olkuszem. Będzie to przedostatni mecz w I rundzie mistrzostw.

Siatkarki wygrały z Granią Nowy Targ

W spotkaniu z Granią siatkarki Hutnika pokonały swe rywalki z Nowego Targu 3:0. Najbliższy niedzielny mecz — rozegrają z siatkarkami Wisły w ich hali.

Koszykówka

W ostatnim spotkaniu o mistrzostwo ligi ośrodkowej koszykarze Hutnika odnieśli zwycięstwo nad drużyną Fabloku. Mecz w Chrzanowie zakończył się wynikiem 55:56 (21:23).

W najbliższą niedzielę o godzinie 11.30 w hali Korony w Krakowie przy ul. Pstrowskiej odbędzie się następne z cyklu rozgrywek o mistrzostwo ligi ośrodkowej spotkanie pomiędzy Hutnikiem, a Koroną.

Dzido

W odbywających się w ub. dziele w Warszawie indywidualnych mistrzostwach Polski juniorów w dzido duży sukces odnieśli młodzi sportowcy MKKS Wanda. Zdobyli oni dwa tytuły wicemistrzowskie: w wadze półciężkiej Suszek i w wadze ciężkiej Rogalski. W 10-osobowej ekipie zawodników Wandy nie startował niestety ubiegłoroczny wicemistrz Polski juniorów w wadze lekkiej — Andrzej Mucha, który w tym czasie zdawał egzaminy. Z obserwacji walk w jego wadze można było wywnioskować, że ten młody zawodnik bez większego trudu zdobyłby laur zwycięzcy.

Indywidualne mistrzostwa Polski odbywały się systemem eliminacyjnym. Stąd też wystąpiła jedna przegrana walka, aby opaść w ćwierć i półfinałach. Nieduży start miał czołowy zawodnik Wandy — Leszek Nowak, który po przegraniu jednej z walk pozbawił się szans na zdobycie tytułu. Natomiast inny utalentowany zawodnik Stasik — został krzywdząco potraktowany przez sędziów. Pośliznął się on na macie z igelit (do dzido używane są zwykłe maty z brezentu), a sędziowie uznali jego upadek za „rzucenie” przez przeciwnika, który w tym czasie nie inicjował żadnej akcji.

Zebrań sprawozdawczo-wyborcze Koła ZBoWiD przy HiL

Zarząd Koła ZBoWiD przy Hucie im. Lenina informuje, że w niedzielę 21 lutego 1965 r. o godz. 10 odbędzie się w Sali Kawiarnianej Zakładowego Domu Kultury HiL przy ul. Majakowskiego 2 zebrań sprawozdawczo-wyborcze, na którym dokona się oceny pracy koła i przeprowadzi wybory do Zarządu Komisji Rewizyjnej.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność członków obowiązkowa.

W szkolnym sporcie nie ma martwych sezonów

(pośród 24 szkół podstawowych, tylko 6 szkół wiejskich nie posiada ani odpowiednich sal gimnastycznych, ani wykwalifikowanych nauczycieli) 24-osobowy, doskonale ze sobą współpracujący zespół nauczycieli z wyższym wykształceniem — zapewniają młodzieży nowohuckich szkół podstawowych wyjątkowo dobre warunki do uprawiania sportu. I trzeba przyznać: możliwości tych się nie marnuje. Niezależnie od normalnych zajęć wychowania fizycznego i 2-godzinnych ćwiczeń tzw. przysposobienia sportowego zorganizowanego dla najsłabszej młodzieży; 6 godzin w tygodniu (3 dla chłopców i 3 dla dziewcząt) przeznaczają się na treningi SKS.

Ostatnio wprowadzono pewne organizacyjne zmiany w

Kolejna, XXXII Sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Nowa Huta, jaka odbyła się przed kilku dniami, poświęcona została omówieniu działalności DRN, jak również komisji Rady, Prezydium Rady i pracy radnych w okresie kadencji 1961—1964.

O pracy Rady w okresie minionych czterech lat mówił szczegółowo przewodniczący Prezydium DRN mgr inż. Stanisław Cichoński, stwierdzając m. in., iż osiągnięcia Rady wyrażają się nie tylko w ilości zrealizowanych postulatów, nie tylko w stale zmniejszającej się ilości wpływających skarg. W latach 1961—64 wzrósł znacznie autorytet DRN, uprawnienia i zakres działania. Miały na to wpływ m. in. uchwały IV Zjazdu, które w znacznym stopniu wpłynęły na poszerzenie kompetencji terenowych rad narodowych.

Wiele zrobiono w dziale budownictwa, architektury i urbanistyki. W okresie ostatnich czterech lat wybudowano około 18 tys. izb mieszkalnych na terenie dzielnicy, 156 tys. m sześć budownictwa socjalno-usługowego, wykonano 94 ha zieleni, około 2 tys. punktów świetlnych. W następnej kadencji do najważniejszych zadań w tym zakresie powinno należeć opracowanie szczegółowych planów zagospodarowania osiedli wiejskich, budowa strefy izolacyjnej między kombinatem i dzielnicą, uporządkowanie ul. Engelsa.

Znaczne osiągnięcia ma również Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Realizując program wyborczy i postulaty mieszkańców, Wydział zwracał szczególną uwagę na zabezpieczenie prawidłowego funkcjonowania urządzeń komunalnych, ich konserwację i remonty, jak również prawidłową eksploatację budynków mieszkalnych. Poważnym dorobkiem wydziału jest dalszy rozwój akcji czynów społecznych.

W ostatnich latach nastąpiła dalsza poprawa w komunikacji. Utworzono kilka nowych linii autobusowych, m. in. Nr 126 do os. Na Wzgórzach, 128 bis — do os. Na Stoku, Nr 122 łącząca Plac Centralny z Kantorowicami. Ponadto powstało kilka nowych linii tramwajowych, niektóre z istniejących już zostały przedłużone, np. 14 i 15 do Cementowni w Pleszowie. W okresie kadencji DRN wiele zrobiono również w kierunku poprawy stanu bezpie-

Z obrad Sesji DRN

Rada

dobrze pracowała

czeststwa na jezdniach dzielnic. DRN wiele uwagi poświęciła zagadnieniu dalszego wzrostu sieci handlowej, usługowej, modernizacji placówek, poprawie zaopatrzenia w dzielnicy. M. in. w latach 1960—64 otwarto 9 sklepów przemysłowych, 3 zakłady gastronomiczne, 6 sklepów PSS. Z nowego budownictwa uzyskano 17 lokali, w których uruchomiono szereg punktów usługowych.

Zwiększyła się także ilość placówek służby zdrowia. Otwarto przychodnie rejonowe w os. Kolorowym, Na Wzgórzach Krzesławickich, Specjalistyczną Przychodnię Higieny Szkolnej, Przychodnię Międzyzakładową, Żłobek w os. Na Wzgórzach. Starano się o polepszenie pracy placówek służby zdrowia. Do najważniejszych zagadnień w tej dziedzinie należy przeprowadzenie rejonizacji i etatyzacji. Do istotnych spraw należy rozwój lecznictwa przemysłowego. Obecnie Obwodowa Przychodnia Przemysłowa rozciąga opiekę nad pracownikami Huty im. Lenina i PPB HiL. W jej skład wchodzi 21 przychodni rejonowych.

Znaczne osiągnięcia uzyskano w dziedzinie oświaty. Wybudowano kilka nowych szkół, przedszkoli. Wydział Oświaty zajmował się, poza opieką nad młodzieżą, tworzeniem i wyposażeniem szkolnych pracowników specjalistycznych, podnoszeniem kwalifikacji nauczycieli, poszerzaniem akcji kolonii dla młodzieży, rozwojem świetlic szkolnych itp. Wiele uwagi poświęcono akcji czynów społecznych, zagadnieniom sportu, opiece lekarskiej nad dziećmi i młodzieżą.

Sprawy kultury były przedmiotem dwóch Sesji DRN w okresie ostatniej kadencji. Stwierdzono znaczny postęp w dziedzinie życia kulturalnego, ożywienie amatorskiego ruchu artystycznego, kontynuowanie akcji umuzykalniania, wzrost ilości czytelników w bibliotekach dzielnic, wzmożenie akcji odczytowej, imprezowej itp.

Na Sesji dokonano też oceny pracy komisji DRN. Stwierdzono, iż ich praca dała znaczne rezultaty, a szereg spraw zostanie jeszcze załatwionych do końca bież. kadencji.

Przyzakładowe szkoły czekają

Na posiedzeniu Komisji Oświaty i Szkolenia Zawodowego przy Radzie Kombinatu przedstawiciele Ośrodka Szkolenia Zawodowego HiL poinformowali o wynikach, jakie osiągnięto w rekrutacji do szkół podstawowych dla pracujących.

Najlepsze wyniki uzyskał Wydział Odlewni, kierując do klas semestralnych przy Szkole dla Pracujących nr 10 — 67 pracowników. Natomiast takie wydziały, jak Stalownia, Transport Kolejowy, Wielkie Piece, Walcownia — Zimna i Gorąca skierowały do szkoły zaledwie po 1 do 3 pracowników. Żadni uczniowie nie przybyli z Aglomeracji, Walcowni Wstępnych i Wydziału Przerobu Żużla.

Wydało się, że tym sprawom poświęca się w wydziałach zbyt mało uwagi. Zważywszy jednak fakt, iż wielu jeszcze pracowników huty nie posiada pełnego wykształcenia podstawowego, zagadnieniu rekrutacji pracowników do szkół przyzakładowych stawiano więcej czasu i wysiłków powinno poświęcić kolektyw wydziałowy. Możliwości do kształcenia się istnieją, trzeba więc z nich korzystać. W interesie samych pracowników, jak i całego kombinatu.

piły wszystkie nowohuckie szkoły, z ambicjami na pierwsze lokaty.

Rozwój sportu szkolnego ma podwójne znaczenie. Wczesna, systematyczna praca z młodzieżą kształci przyszłych (być może) mistrzów. A i młodzież bardzo potrzebuje fizycznych ćwiczeń. Nauczyciele obserwują, że działka szkolna jest słabo rozwinięta fizycznie, ma kiepską kondycję i niedbałą postawę. Szkoda, że tego nie obserwują i nie wyciągają stąd wniosków rodzice, którzy jakos nie kojarzą sobie trybu życia swych dzieci z ich zdrowiem. Toż to skutki coraz powszechniejszej praktyki: zamiast na pływali — teatr „Kobra”, zamiast przechadki — recital Łazuki, zamiast pieszej turystycznej wycieczki — długie godziny spędzone w zadywanym autobusie, a następnie spacer po Krupówkach...

FRASZKI

REKORD LEKKOATLETY
Taki mu doping dali kibice,
Że skoczył aż za granicę.

Bardzo pozytywnie ocenił działalność Rady Narodowej m. Krakowa tow. Edward Góra, dziękując radnym, Prezydium i wszystkim aktywistom za znaczny wkład pracy. Na temat osiągnięć i braków w okresie obecnej kadencji mówił sekretarz KD PZPR, przewodniczący Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu tow. A. Kasprzyk.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę, dotyczącą dalszej działalności DRN.

W obradach sesji uczestniczyli m. in. I sekretarz KP PZPR w HiL poseł tow. Zbigniew Jakus, dyrektor ekonomiczny huty mgr inż. Witold Künsler, sekretarz KD PZPR tow. Henryka Winiarska. (bs)

NASZE ROZMÓWKI

Nieodparcie nasuwa mi się na myśl przy relacjonowaniu rozmowy z kierownikiem księgarni przy pl. Centralnym Lesławem Wierchowskim slogan z okresu socrealizmu: Książka twój przyjaciel — wódka twój wróg. Nie należał on do najbardziej udanych. Jeśli dodam jeszcze, że pan Wierchowski okazał się niesłychanie miłym rozmówcą, nie tylko dlatego, że obiecał na 10-lecie księgarni (w przyszłym roku) mały koniadek, okaże się, jak bardzo nieuzasadniona była druga część niefortunnego sloganu.

Alé ad rem. Dowiedziałam się więc, że nowohucki potentat księgarski:

- sprzedał w ub. roku książek na kwotę 4 mln 780 tys. zł, a więc wykonał o prawie pół miliona wyższy plan niż w 1963 roku,
- dziennie przez księgarnię przewija się 1600—1800 klientów (świadczy o tym ilość paragonów), nie licząc klientów działu technicznego, których zakupy rejestrują listy „Secura”,
- minęły czasy, kiedy do huty przyjeżdżali w poszukiwaniu atrakcyjnych pozycji z Krakowa,
- kiedy nagminnie pytano o „Trędowatą”, a kryminały rozchodziły się w ciągu kilkunastu minut (dziś leżą na półkach kilka tygodni),
- pięknie urządzony lokal księgarni nie omieszcza już nikt, jak wtedy, kiedy w maju 1956 r. powstała ta placówka i trzeba było otworzyć stoisko przed księgarnią, żeby wykonać plan w wysokości 25 tys. zł.

Lesław Wierchowski ma za sobą 34 lata pracy w księgarstwie, przed 9 laty organizował księgarnię w Nowej Hucie. Jego uwagi o radykalnej zmianie stosunku do książki nowohuckiego społeczeństwa są więc jak najbardziej autorytatywne.

— Przypomina mi się zabawna historia z początków istnienia księgarni. Jeden z klientów zwrócił się do mnie z prośbą o radę w znalezieniu „czegoś dobrego”. Na moje propozycje odpowiadał: „dziękuję, to już mam, a to przeczytałem. Kiedy zaoferowałem mu komplet Prousta, powiedział: „dziękuję, „Lalkę” i „Emancypantki” też czytałem...”

Naszych stałych klientów, których jest spora grupa, świetnie już poznaliśmy. Miesiąc przychodzi pewien pan z wyznaczoną na zakupy kwotą i powiada: mam 700 złotych, proszę mi odłożyć ciekawsze tytuły. Takich jest wprawdzie niewielu, niemniej książki stały się dla nowohucian stałą pozycją w miesięcznym budżecie.

Jednym z naszych stałych książkowych zapaleńców jest inż. Gediga ze Stalowni. To nasz stały, honorowy kolporter. Siedzi tu u nas wieczorami, z nosem w stosie książek, wybiera tytuły, które — wydawać by się mogło — nie znajdą wielu chętnych odbiorców. A potem już tylko przynosi pieniądze, książki nie zwraca. Umie jak nikt — stwarzać wśród załogi Stalowni snobizm na książkę. Snobizm wartościowy.

— Życzymy więcej takich honorowych kolporterów i czekamy na koniak z okazji 10-lecia!

Zanotowała: BR

MAŁŻENSTWO WALENTYNY

Choć zwiędziła kawał kosmosu,
Nie uniknęła ziemskiego losu.

GŁOS MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Przeciwko interwencji USA w Wietnamie

Wiadomość o interwencji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie wywołała oburzenie wszystkich miłujących pokój narodów. Szerokim echem odbiła się ona także w Polsce. Między innymi Koło ZMS przy P-30 podjęło uchwałę, w której czytamy:

— Młodzież naszego wydziału na wieść o barbarzyńskich najazdach amerykańskich na suwerenny kraj Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, wyraża protest przeciwko tego rodzaju poczynaniom agresorów amerykańskich i południowowiet-

namskich. Żądamy natychmiastowego zaprzestania nalożeń i bombardowań oraz wycofania wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu. Popieramy walkę wyzwolenczą narodu wietnamskiego, solidaryzujemy się z walczącą młodzieżą tego kraju i wzywamy młodzież innych krajów do potępienia podobnych aktów agresji.

Protest młodych aglomerantów jest z pewnością wyrazem uczuć całej młodzieży hut, która protestuje przeciwko wszelkim aktom agresji.

Wieczorowa Szkoła Aktywu przygotowuje nową kadre

Od kilku lat działa przy ZMS Wieczorowa Szkoła Aktywu. Jej celem jest kształcenie młodego narybku aktywistów ZMS-owskich. Praktyka potwierdziła celowość prowadzenia tej formy szkolenia. Uczestnicy WSA zajmują czołowe pozycje w kierownictwie kół wydziałowych i zarządach zakładowych.

W br. pracują trzy grupy szkoleniowe. Jedną liczącą około 50 osób, to młodzież zatrudniona w wydziałach produkcyjnych HiL, natomiast dwie pozostałe (120 osób) to uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Kurs WSA dla pracujących obejmuje następujące cykle:

ekonomiczny, społeczno - polityczny i wewnątrz - organizacyjny. Zaś aktywiści szkolni pogłębiają wiadomości z zakresu organizacji pracy ZMS-owskiej. Słusność wyboru tych zagadnień podyktowana jest chęcią przygotowania przyszłych absolwentów ZSZ i działaczy młodzieżowych do pracy organizacyjnej.

Uzupełniającym cyklem będą tematy z zakresu pracy wychowawczej i oddziaływania ZMS na środowisko.

Niestety dotychczasowa frekwencja na zajęciach nie jest zbyt zadowalająca, a szkoda, bo są one ciekawe i użyteczne dla aktywu. W najbliż-

Z życzliwością nie najlepiej...

Godzina 14.30. Miejsce — przystanek autobusowy przy Centralnym Laboratorium HiL. Najpierw na autobus w stronę bramy kombinatu czekała niewielka grupa ludzi, stopniowo jednak przybywało ich. Zbiegnięci z nadzieją wypatrywali wozu. Przejechało w ciągu 20 minut 6 albo 7. Żaden się nie zatrzymał. Wiadomo, niedobra godzina, wszyscy wracają z pracy. Autobusy przepełnione, chociaż skromnym zdaniem czekających, w niektórych wozach było trochę luzu i tych kilku pasażerów można było jeszcze zabrać.

Nie o to jednak chodzi. Może rzeczywiście nie wolno zabierać nadmiernej liczby ludzi i na to nie ma rady. Ale w ciągu tych 20 minut przejeżdżały autobusy (zupewnie puste) z Walcowni Zgniatacz. Niestety żaden z ich kierowców nie zadał sobie trudu, aby zjechać nieco i podjechać na wspomniany przystanek, chociaż oczekujących widać było doskonale. To samo dotyczy przejeżdżających samochodów marki „Żuk”, pustych, a spieszących gdzieś jak „po ogień”.

Jesteśmy pracownikami jednego zakładu, ale nie wiadomo wśród nas normalnej ludzkiej życzliwości. Kierowców nie nie obchodzi to, że pracownicy, a wśród nich kobiety, czekają długo na przystankach, nie mogą dostać się do tramwaju. Ostatecznie nie każdy ma taką kondycję, by wędrować na własnych nogach ten kilometr czy dwa, zwłaszcza że jest zimno, a po śniegu naprawdę trudno iść. I nie by się nie stało, gdyby wozy zatrzymywały się zabierając po kilku pasażerów. Przecież i tak jadą w tym samym kierunku.

Ale cóż, zwykle myślimy tylko o tym, aby jak najszybciej skończyć 8-godzinny dzień pracy i nie wykraczać abso-

lutnie poza swe obowiązki. Ze tam ktoś czeka i marzenie? No to co? Niech czeka, jeśli nie chce mu się iść. Fe, nieładnie, obywateli kierowcy. Przecież się odrobina życzliwości na codzien...

(DA)

szym czasie wykłady mają być urozmaicone filmami i przezroczami oświatowymi oraz planszami. Podniesie to jakość zajęć i ich atrakcyjność.

Rada Organizacji Szkolnych kierować będzie pracą ZMS w szkole

Jakkolwiek szkoła jest szczególnie wdzięcznym terenem działania organizacji ZMS-owskiej, niemniej stanowi ważny problem w całokształcie pracy wychowawczej. Chodzi tu głównie o przezwycięzenie niedostatecznej pracy kół i zwiększenie udziału w działalności ZMS samej młodzieży. W odpowiedzi na realne zapotrzebowanie ZD ZMS powołała Radę Organizacji Szkolnych. Będzie ona uczestniczyć w programowaniu pracy ZMS-owskiej i koordynować działalność poszczególnych organizacji szkolnych. Opracowane przez Zarząd Dzielnicy zasady, mające charakter regulaminu, określają podstawowe czynności i zakres kompetencji ROS.

Duże doświadczenie w pracy szkolnej posiada organizacja Technikum Ekonomicznego. — To też jej przykład powinien być zachętą do rozwinięcia życia ZMS-owskiego i w innych szkołach na terenie dzielnicy.

Kilka dni temu praca ZMS w Technikum Ekonomicznym była przedmiotem rozważań Rady Organizacji Szkolnych. Dokonano oceny i ustalono kierunki dalszego współdziałania. Dla naszej dzielnicy problem pracy z młodzieżą szkolną jest szczególnie ważny, ze względu na dużą ilość szkół i uczącej się młodzieży.

W czasie II Olimpiady Kulturalnej z inicjatywy Komisji d. s. Młodzieży Pracującej Rady Zakładowej P-40 zaczęło się organizowanie wydziałowej biblioteki. Pierwszymi, którzy ofiarowali swoje książki byli: Aleksander Istelski, Feliks Korcz, Franciszek Bartyl, Mieczysław Kruczek, Irene Piotrowska, Olgierd Turyna i inni.

W sumie zebraliśmy 100 książek, dalszych 270 wypożyczyliśmy z ZDK i Ogniska Młodych. Dokonałmy otwarcia biblioteki, w którym wzięło udział całe kierownictwo wydziału. Kierownik Ośrodka Informacyjno-Prasowego HiL mgr W. Sadowski wręczył 15 książek bibliotece za co załoga składa podziękowanie.

Prowadzenie biblioteki powierzono (społecznie) Stanisławie Delskiej — członkini

Plastycy Nowej Huty

Jan Maniecki



Koleiną z cyklu wystaw „Plastycy Nowej Huty” organizowanego przez Dom Kultury Huty im. Lenina i Wydział Kultury Prezydium DRN, jest ekspozycja nowohuckiego plastyka — JANA MANIECKIEGO. Jest to jego debiut indywidualny. Dotychczas ten brał udział w kilku wystawach zbiorowych nowohuckich artystów oraz w ekspozycjach Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego w Płocku,

Mosnej i Bystrzycy Kłodzkiej.

Jan Maniecki ukończył Akademię Sztuk Plastycznych w Krakowie w 1955 roku. Z Nową Hutą związany jest od 6 lat. Uprawia technikę linorytu i rysunku. W pracach jego przejawia się wrażliwość, często omija efekty plastyczne na rzecz rysunku, który stanowi dokument architektury i pejzażu.

Na wystawie możemy oglądać szereg rysunków ze wsi podkrakowskiej, Śląska, Bieszczad, Bystrzycy Kłodzkiej. Interesujące są również fragmenty zaułków Krakowa. Drugą ciekawą formą, oglą-

daną na wystawie są modne dziś ex-librisy. Łącznie zgromadzone 48 prac (w tym 14 ex-librisów).

Wystawa czynna jest od 18 lutego do 2 marca br. w godz. od 10 do 22, w ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2. (bs)

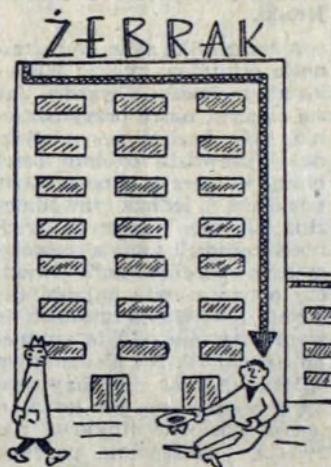


„Domy” Jana Manieckiego.

Oстрым piórem

REKLAMA DZWIIGNIA HANDLU

Neony zainstalowane na Placu Centralnym w Nowej Hucie dodają miastu uroku. Niestety często ulegają awarii i zamiast reklamować, ośmieszają ich właścicieli. Np. od dłuższego już czasu z zapadnięciem zmierechu z hasła świetlnego — „PZU — ubezpieczajcie i twoje mienie” odczytać można tylko „PZU — be twoje mienie”. Szwankuje również neon „Filatelistki”, „Jubiler” i PKO.



DOPRAWDY WSTYD

Walcownia Zimna Blach może być wzorem dla innych wydziałów, które nie mogą sobie poradzić z wizualną propagandą przemysłową. Halę walcowni ozdobił barwnymi, estetycznie wykonanymi planszami i wykresami, obrazującymi osiągnięcia produkcyjne, postęp techniczny, racjonalizację, kształtowanie się kosztów własnych itp. Na wielu stanowiskach umieszczono także pomysłowe tablice, służące do informowania załogi o wynikach realizacji planów produkcyjnych. Niestety często widnieją na nich nieaktualne dane. Np. 14 lutego były cyfry z 10 bm. Czy pracownicy P-62 nie mogą być na bieżąco informowani o wykonywaniu przez nich zadań dziennodobowych?



WIELKI PIEC ŹRÓDŁEM ELEKTRYCZNOŚCI

Wielki piec, może dostarczyć nie tylko surowców, lecz także elektryczności. W Magnitogorsku przy jednym z wielkich pieców uruchomiono pierwszy w ZSRR eksperymentalny turbogenerator, napędzany gazem wielkopieczowym.

Nasz mocny punkt: biblioteka

wspomnianej komisji. Biblioteka czynna jest w każdą środę w godz. 13.30 — 14.30. Swą

bibliotekę uważamy za mocny punkt w III Olimpiadzie Kulturalnej, do której zgłaszamy 100 stałych czytelników 400 tomów i 350 wypożyczeń.

Korespondent
W. TERESIAK



Pracownicy Wielkich Pieców zwiedzają wystawę prac Mariana Kruczka. Foto: J. BROZEK

Zbliża się sezon (I)

Samochodem nad Adriatyk

Żna zwiedzić bardzo oryginalny cmentarz. Z Varazdin doskonała szosa prowadzi do stolicy Chorwacji Zagrzebia, drugiego co do wielkości miasta Jugosławii. W dzielnicy Kaptel zwiedzamy stare miasto kościelne, wspaniałą gotycką katedrę, muzea i galerie.

Przed wyjazdem do Jugosławii należy podjąć decyzję co do charakteru wycieczki: wypoczynkowa nad Adriatykiem, wypoczynkowa o-turystyczna, czy też turystyczna. W zależności od wcześniej opracowanego planu podróży, w Zagrzebiu drogi się rozchodzą. Żądni wypoczynku pojadą przez Karłowac do Rijeki skąd przepiękną szosą nadmorską do jednej z wielu miejscowości wypoczynkowych nad brzegiem Adriatyku. Powrót tą samą trasą. Amatorzy wypoczynku i zwiedzania — jadą z Zagrzebia przez Karłowac, Slunj do przepięknie położonych kaskadowo Plitwickich Jezior. Stąd już blisko nad brzeg Adriatyku, do wypoczynku i kąpiel w ciepłych, niebieskich falach morskich. Po ulokowaniu się w jednym z wielu campingów można robić wypad w kierunku półwyspu Istrii, gdzie zwiedzamy Rijekę (duża stolica w centrum miasta), Opatiję i Pulę z starym amfiteatrzym rzymskim.

Wszystkie miejscowości na półwyspie Istria mają doskonałe położenie, wspaniały klimat i są luksusowo wyposażone we wszystko, co do wypoczynku jest potrzebne. Ceny

tu są jednak znacznie wyższe niż w innych nadmorskich miejscowościach nad Adriatykiem, np. miejsce pod namiot na campingu kosztuje od 250—400 dinarów od osoby i 400 dinarów od samochodu. Również i inne artykuły są tu droższe, np. kilogram winogron kosztuje na Istrii 200 dinarów, a w innych miejscowościach 100—150.



Stara uliczka w Sarajewie.

Wypad w drugim kierunku obejmujący zwiedzanie Zadaru ze słynną bazyliką św. Donata, przejazd promem przez zatokę w Sibeniku, aż do Splitu, gdzie aleją wysadzaną palmami udajemy się na zwiedzanie pałacu Dioklecjana. Od Rijeki aż po Split — nad brzegiem Adriatyku — znajduje się wiele uroczych miejscowości jak Kraljevica, Crikvenica (b. modna), Novi Vinodol, Sejn, Starigrad, Jablanec czy Karlobag. Z Jablanca można stateczkiem dostać się na pobliską wyspę Rab o pięknej śródziemnomorskiej roślinności.

Miłośnicy turystyki motorowej, z Zagrzebia skierują swoje „konie” doskonałą autostradą przez Lubljanę — stolicę Słowenii — w kierunku Alp Julijskich, nad przepiękne jezioro Bled, u stóp najwyższego szczytu Jugosławii Triglavu (2863 m). W pobliżu znajduje się słynna skocznia mamucia w Planicy do lotów narciarskich. Z Bled ponownie przez Lubljanę kierujemy się idealnie poprowadzoną i świetnie utrzymaną szosą do Postojnej, gdzie znajdują się przepiękne grotty wapienne o długości 21 km, z cudownie uformowanymi stalagmitami i stalaktytami. Grotty są iluminowane, a zwiedzanie ułatwia kolejka elektryczna. Wstęp do grot kosztuje 750 dinarów (1 dolar) od osoby.

Z Postojnej doskonała szosa prowadzi w kierunku na Triest. Omiatając miasto (Italia) dojeżdżamy na półwysp Istrii „obleżony” przez zachodnich turystów z NRF, Austrii, Francji i Włoch. Każda nadmorska miejscowość urzeka swoim urokiem i niepowtarzalnym pięknem. Zapaleniu turysty tylko na krótko będą się zatrzymywali na plw. Istria, gdyż przed nimi całe długie na 1500 km wybrzeże Adriatyku.

inż. A. KSIENIEWICZ

Ciekawe novum: pielęgniarki odwiedzają chorych

W ub. sobotę w nowej przychodni na os. Kolorowym odbył się egzamin dla pielęgniarek przygotowujących się do opieki nad chorymi w domach. Zdawało 16 osób, które ukończyły specjalny kurs w dniach od 4 do 13 bm.

Eksperyment ze szkoleniem pielęgniarek rejonowych oparty jest na wzorach angielskich. W Polsce podjęto go po raz pierwszy w Łodzi, a Nowa Huta jest drugą miejscowością, wprowadzającą tego typu szkolenie. Jeden kurs przeprowadzono już w przychodni na

os. Szkolnym w grudniu ub. roku, tak więc łącznie nowohucka służba zdrowia posiada już 29 przeszkolonych pielęgniarek do pracy w domach chorych.

Przychodnia w os. Szkolnym, jako pierwsza w dzielnicy, już przyjmuje zgłoszenia od chorych, wymagających pielęgnacji w domu. Zadaniem pielęgniarek jest m. in. pouczanie rodzin, jak należy opiekować się chorym, jak wykonywać drobne zabiegi, np. masaż, zastrzyki, inhalacje. Przeszkolone pielęgniarki zajmą się następnie kontrolą pielęgnowania chorych, załatwiając również ewen-

tualne skierowania na dalsze leczenie, np. w szpitalach. Pomoc pielęgniarek ma polegać również na tworzeniu wokół pacjentów odpowiedniej atmosfery, sprzyjającej leczeniu.

Akcja, zapoczątkowana niedawno w Nowej Hucie ma ogromne znaczenie dla mieszkańców. W miarę przekształcania większej liczby pracownic służby zdrowia, również i inne przychodnie będą mogły wysłać pielęgniarki rejonowe do chorych. Już w marcu podobne szkolenie rozpocznie się w Poliklinice. (bs)



Pokaz pielęgnowania chorego — na egzaminie w przychodni w os. Kolorowym.



Przedstawiciel PCK wręcza dyplomy uczestniczkom kursu „O postępowaniu z chorym w domu”. Na uroczystości zakończona kursu obecne były — kierownik Wydziału Zdrowia w N. Hucie St. Siudzi (na zdjęciu) oraz instruktorka pielęgniarek z Krakowa — H. Legutko. Foto: J. BROŻEK

DROBNE OGŁOSZENIA

Dr JERZY FLISNIK — zgubił świadectwo szkoły podstawowej w Wieliczce.

UNIEWAZNIA się zgubiona pieczęć o treści: ZBM-1 Centrum — Sortownia KOB-3 Beton-Zaprawa.

ZAMIEŃ superkomfortowy pokój z kuchnią oraz pokój z przynależnościami w Centrum

Nowej Huty — na dwa pokoje z kuchnią — również w Nowej Hucie. Zgłoszenia można kierować do skrytki pocztowej nr 96 w UP Kraków 26, lub do Redakcji.

Szkoła Podstawowa dla Pracujących przyjmuje wpisy

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 4 dla Pracujących — Nowa Huta os. Sportowe bl. 28 II p. — ogłasza dodatkowe wpisy uczniów do klasy VII i VI na semestr roku szkolnego 1964/65.

PLAC CENTRALNY — to nie tylko nowohucki deptak, ale i reprezentacyjna część naszej dzielnicy. Od niego turyści zaczynają zwiedzanie, a krakowianie, którzy łatwo ulegają fetyszm twierdzą, wbrew naszemu przekonaniu, że nowohuckie sklepy są o wiele lepiej zaopatrzone niż w starym Krakowie.

Fatalna wizytówka

Ale nie o zaopatrzeniu będzie tym razem mowa. Już od dłuższego czasu obserwujemy sklep Krakowskich Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego przy pl. Centralnym. A właściwie nie tyle sklep, co jego wystawy. Jedną z nich — ta z dżersejowymi i wełnianymi garsonkami, swetrami i sukienkami niezmienną jest od kilku ładnych miesięcy. Druga — ta z bielizną — jest wprost żenująca. Wypowiały, zaplamiony papier, zakurzony, pełen sadzy, podobnie zresztą jak i prezentowane w witrynie towary. Jakis zaproszony różowy ciepły komplet damskiej bielizny, budzący wielce niesympatyczne skojarzenia, niedbale zawieszony halki, resztki włosów anielskich symbolizujących dawno już miniony okres świat...

Ogólne wrażenie — absolutny brak troski o wizytówkę sklepu, jaką niewątpliwie jest wystawa. Darujemy sobie argumenty o reklamowym znaczeniu witryny. Być może sklep notuje takie obroty, że żadna reklama nie jest mu potrzebna. Nie jednak nie usprawiedliwia jego personelu, który — choć nie musi umieć przygotować dobrej plastycznej ekspozycji wystawowej — ma jednak obowiązek troszczyć się przynajmniej o ład i czystość. Bądź co bądź — lokalizacja przy placu Centralnym zobowiązuje. (BR)



Spotkanie ze związkowcami NRD, które odbyło się ostatnio w kawiarni ZDK HiL.

Foto: J. BROŻEK

1412 izb w I kwartale

Zaloga PBM Nowa Huta w pełni realizuje plan izbowy na I kwartał br. Zgodnie z harmonogramem przekazanych zostanie kilka nowych bloków mieszkalnych, liczących 1412 izb.

Już pod koniec lutego oddany zostanie nowy blok nr 79 w os. Na Wzgórzach Krzesławskich o 192 izbach mieszkalnych, w tym samym czasie nasi budowniczy przekazali bl. nr 14 w os. Azory (260 izb). Kolejne bloki na tym osiedlu nr 15 i 16 (również po 260 izb) ukończone będą w marcu br.

O 440 nowych izb mieszkalnych powiększy się os.

Uczeń z Nowej Huty laureatem konkursu recytatorskiego w Plocku

Od trzech lat, w lutym, organizowany jest w Plocku Ogólnopolski Konkurs Recytatorski poezji Władysława Broniewskiego. W bież. roku wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób, ze szkół, domów kultury i innych placówek. Kraków reprezentowały 4 osoby. M. in. w konkursie wzięli udział uczniowie klas 10 XI Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie — Aleksander Bednarski oraz Henryk Dąbrowski. Uczniowie ci są członkami Estrady Poetyckiej Ogniska Dziecięcego ZDK HiL, pracującej pod kierunkiem aktorki Teatru Ludowego p. Ireny Jun.

W jury konkursu w Plocku zasiadli m. in. Wiktor Woroszyński, aktor warszawski Jerzy Słuszyński oraz przedstawiciel Centralnej Poradni Ruchu Amatorskiego. I miejsce i nagrodę w postaci Liścia Złotego Dębu zdobył reprezentant z Nowej Huty A. BEDNARSKI, za wiersz Broniewskiego pt. „Ostatnia wojna”. Jego kolega H. DĄBROWSKI otrzymał wyróżnienie.

Na zakończenie tej miłej i interesującej imprezy zorganizowano konkurs laureatów. (bs)

Bieńczyce G-2. Będą to piękne, nowoczesne bloki nr 216 i 214, których przekazanie do użytku planuje się również w marcu br. Przebieg prac wskazuje na to, iż plan izbowy na I kwartał zostanie wykonany w 100 proc.

NOWOŚCI TECHNICZNE

NOWE METODY ZAPOBIEGANIA ZAMARZANIU RUDY

Fachowcy z Naukowo-Badawczego Instytutu Transportu i Łączności RR opracowali szereg metod zapobiegających zamarzaniu rudy, węgla, piasku i innych materiałów, przewożonych wagonami.

JM

Z NOTATNIKA OBSERWATORA

Na zapas

A więc mamy okres przeziębienia. Natomiast nie ma u nas — jak dotąd — epidemii grypy i wcale jej nie oczekujemy. Ogłoszone pogotowie służby zdrowia ma właśnie na celu zapobieżenie powstaniu większego nasilenia tej choroby. Nie ma jednak potrzeby wykupywania na zapas leków antygrypowych przez osoby zdrowe, bo to stwarza tylko trudności w dostawie specyfików. A od sprawnego rozprawiania lekarstw w wypadku rzeczywistych zachorowań zależy ich szybkie zlikwidowanie. Nasze zdyscyplinowanie także powinno stać się ważnym elementem akcji profilaktycznej.

A swoją drogą naszych farmaceutów warto byłoby odciążyć od wielkiej ilości pisanimy, która zabiera niemal

tyle samo czasu, co realizowanie recept i wydawanie lekarstw. Oczywiście jest to błąd ogólnokrajowy, z którym nie umiemy sobie dotąd poradzić.

Przez błoto

Bardzo zaniedbane w naszym ciągu jest otoczenie nowych, od dość dawna jednak już zamieszkałych, bloków naprzeciw Monopolu w Czyżynach. Trudno dojść tam suchą nogą do domu. Nosi się błoto na klatki schodowe i do mieszkań, których utrzymanie w czystości jest b. trudne.

Warto przypomnieć, że pierwsze wrażenia bywają zwykle najsilniejsze, a wszyscy przybywający do Nowej Huty po raz pierwszy najpierw widzą, na jej samym początku, ładne, nowe bloki z dominującymi nad nimi punktami i... wielki nieporządek w ich otoczeniu. (lk.)



KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 19 do 22 bm. „Salvatore Giuliano” dramat prod. wł., doz. od 16, od 23 do 26 bm. „Serengeti nie może umrzeć” prod. NRF, doz. od 12.

SWIT Mała Sala godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „DNI FILMU POLSKIEGO” 20 bm. „Młodość Chopina” doz. od 12, 21 bm. „Piłtka z ulicy Barskiej”, doz. od 12, 22 bm. „Biekitny krzyż” doz. od 14, 23 bm. „Cień” doz. od 14, 24 bm. „Popiół i diament”, doz. od 14, 25 bm. „Baśka ludzi umarłych”, doz. od 14, 26 bm. „Rok pierwszy”, doz. od 12.

SWIATOWID Mała Sala godz. 15.00, 17.15 i 19.30 od 19 do 22 bm. „Zródło trzech prawd” prod. franc., doz. od 16, od 23 do 26 bm. „Dziki pies Dingo” prod. radz., doz. od 14.

SWIATOWID od 16 do 21 bm. godz. 16.00, 18.00 i 20.00 „Zakończani są między nami” prod. pol., doz. od 16, od 22 do 26 bm. „Przemienienie z wiatrem” prod. USA, doz. od 14.

SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 18 do 21 bm. „Zbrodnia” prod. wł., doz. od 16, od 22 do 24 bm. godz. 16.00, 18.00 i 20.00 „Dumbo” prod. USA, doz. od 10, od 25 do 28 bm. (godz. 15.15, 17.45 i 20.15) „Książę i aktoreczka” prod. USA, doz. od 16.

KOLOROWE od 19 do 21 bm. „Trzy światy Guliwera” prod. ang., doz. od 12, od 23 do 24 bm. „Ocean Lodowaty wzywa”

prod. czeskiej, doz. od 12, od 25 do 28 bm. „Pojedynek na wyspie” prod. fr., doz. od 16.

BALLADYNA od 20 do 21 „Wee-kendy” prod. pol., doz. od 16, od 24 do 26 bm. „Czekaj na mnie” prod. radz., doz. od 16, od 27 do 28 bm. „Trzy światy Guliwera” prod. ang., doz. od 12.

TEATR LUDOWY

20 bm. godz. 19.15 „Puste pole” (przedstawienie zamknięte), 21 bm. godz. 19.15 „Popiół”, 22 bm. teatr nieczynny, 23 bm. godz. 17.00 „Antygona”, 24 bm. godz. 17.00 „Kot w butach”, 25 bm. godz. 19.15 „Popiół”, 26 bm. godz. 19.15 „Puste pole”.

KLUBY w Nowej Hucie

KLUB TPPE os. Szkolne — czynny codziennie, udostępnia: prasę, telewizję, gry w szachy i brydża, odbywają się kursy języka rosyjskiego i wieczorki taneczne przy magnetofonie.

KLUB NOT os. Centrum „C” bl. 10 czynny codziennie od godz. 16 do 22. Korzystać w nim można z czytelni i biblioteki, z czasopism i książek technicznych, z dobrej kawy i gier towarzyskich, Ciekawe odczyty.

ZDK HiL ul. Majakowskiego 2

22. II godz. 18.30 — kawiarnia ZDK HiL — wieczór teatralny dr

A. Mianowskiej pt. „Teatr francuski — Rolland, Giraudoux, 25. II. godz. 18.30 — z cyklu „Trzeci Świat” — odczyt pt. „Spór Jordania — Izrael” wygłosił Hani Hamarnach z ZRA, 26. II. godz. 18.30 — spotkanie Klubu Kosmicznego — Nowości kosmiczne prowadzi mgr H. Jasiecka.

OGNIKO MŁODYCH ZMS ZDK HiL os. Młodość

22. II. godz. 19 impreza pn. „Jak słuchać muzyki” prowadzi mgr R. Oszezan, 26. II. godz. 18 — spotkanie Klubu Miłośników Filmu.

OGNIKO DZIECIĘCE ZDK HiL os. Na Skarpie

22. II. godz. 17 — z cyklu „Poznaj świat” — opowiadanie mgr D. Sulistrowskiej pt. „Opowieść z Amazonki”, 23. II. godz. 17 — z cyklu „Dzieje ojczyzny” o „Tajemnicach czarnoksiężnika na dworze królów polskich” opowiada mgr B. Piotrowicz, 24. II. godz. 17 w ramach Klubu Czarnej Stopy opowiadanie mgr J. Kamockiego pt. „Gdy Toki odplynał na Pacyfiki”, 25. II. godz. 17 Klub Przyjaciół Sztuki — odczyt mgr M. Zakrzewskiej pt. „Józef Chelmoński — malarz w polskiej”, 25. II. godz. 18 — baśń sceniczna pt. „O Flisaku i Przydrożcu” w wykonaniu Teatryku „Krasnal”.

DOM MŁODEGO HUTNIKA os. Stalowe

22. II. godz. 19 — projekcja filmów oświatowych „Kraje Ameryki Łacińskiej”, 24. II. godz. 18 odczyt red. S. Pagaczewskiego pt. „Afryka” cz. II, 26. II. godz. 18.30 — z cyklu „Na zdrowie” — prelekcje pt. „O konsekwencjach picia alkoholu” wygłosi red. Bruno Rajca.

PROGRAM TELEWIZJI od 20 do 26 bm.

SOBOTA

8.10: „Ludzie na moście” — film fab. prod. radzieckiej, 10.55: Program dla szkół: GEOGRAFIA 16.20: Kształcenie politeczniczne w szkole podstawowej — program dla nauczycieli, 16.40: Lekcja języka rosyjskiego, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program Tygodnia, 17.20: Dźwięki przyrody — film dla dzieci, 17.35: „Dla każdego coś miłego”, 18.20: Film z serii „Bonanza”, 19.10: Wieczorne rozmowy, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 19.55: „Po drodze do Lizbony” film, 20.15: Film z serii „Scotland Yard”, 20.40: Filmowe Rozmaitości, 21.00: Bal Teledwzów.

NIEDZIELA

10.45: „Ostatnia runda” — film fab. prod. bułgarskiej, 12.00: PKF 12.15: Sztajfata, 13.15: „Las i jego ludzie” — reportaż, 14.15: TV Kurs Rolniczy: „Uprawa zbóż jarych”, 14.45: Film z serii „Koni, który mówi”, 15.00: Teatrzyk dla Przedszkolaków, widowisko lalkowe Anny Chodorowskiej pt. „Kryśka i Miś”, 15.30: Program z cyklu: „Świat, obyczaje i polityka”, 15.50: Film z serii „Disneyland”, 16.40: „O sobie samym”, 17.00: „3 tysiące sekund z Jerzym Abratowskim” — program rozrywkowy, 17.50: „Bystrzyca” — reportaż filmowy, 18.25: „Cyrograf” — II odcinek powieści telewizyjnej: „Dzwonienie czterech razy”, 19.15: „Słownik wyrazów obcych”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: Film „Niedźwiedź” prod. radz., 20.45: Koncert inauguracyjny Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego

PONIEDZIAŁEK

Godz. 10.55: Program dla szkół: Język Polski dla klas X z cyklu „Dziele dramatu” — Aleksander Fredro — „Zemsta”, 11.25: „Bastion na Nowie” — film dok. prod. radz., 16.55: Program dnia, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Film dla dzieci: „Na skrawku ziemi”, 17.35: „Festung Poznań”, 18.00: Kino Krótkich Filmów, 18.30: TV Magazyn Postępu Technicznego, 19.00: „Zespół Mantovani” — film, 19.30: Dziennik TV, 19.55: Dobranoc, 20.00: „Zima nad morzem” — film prod. NRD, 20.15: Teatr TV: „Ucieczka z Betlejem” — sztuka współczesna Edmunda Nizurskiego, 21.30: Dziennik TV, 21.50: Wieczorny relaks.

WTOREK

Godz. 16.55: Program dnia, 17.00: Dziennik TV, 17.05: „Stary młyn” — film, 17.20: „Przygoda rycerza Szalawity” — film prod. polskiej, 17.35: „Portrety Ziem Zachodnich”, 17.50: „Rozmowa na mił” — teleturniej, 18.15: Występ Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk w dniu Święta Armii ZSRR, 18.45: „Rok 20-ty” — reportaż, 19.10: „Bawimy się na P” — program z cyklu „Encyklopedia rozrywki”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: Kurier Warszawski, 20.15: Bastion na Nowie” — film, 21.15: „Spojrzenie z góry i z dołu” — czyli dwa punkty widzenia na sprawy gastronomiczne, 21.45: Dziennik TV.

ŚRODA

Godz. 10.00: „Filmone wkracza do akcji” — film TV prod. angielskiej, 1.35: Program dla szkół, 16.40: Rozmaitości krakowskie, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program dla dzieci: „Poczytajmy razem”, 17.25: Filmy dla dzieci: „Lutnacy”, „Lody śmietankowe”, „Przyjacieł motocykla”, 17.50:

PKF, 18.00: TV Magazyn medyczny, 18.35: „Burgundia” — film z serii „Przygody hrabiego Monte Christo”, 19.00: Tygodnik wiejski, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: TV odpowiada, 20.15: film, 21.05: Wszelchnia TV: wiek XVIII „Między barokiem a romantyzmem”, 21.35: Program z cyklu „Wybitni artyści”, 21.50: Dziennik TV, 22.10: Wieczorny relaks, 22.15: Lekcja języka ros.

CZWARTEK

Godz. 11.55: Program dla szkół: 16.15: Z cyklu: „Wychowanie fizyczne”, 17.00: Dziennik TV, 17.05: „Przyjacieł zwierząt” — film prod. radz., 17.25: „Zabawa nie zabawa” — reportaż, 18.05: „Azymut” — Młodzieżowy Magazyn Wojskowy, 18.30: „Spotkania z przyrodą” — program filmowy, 18.55: „Temat i wariacje”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: „Zbrodnia na ulicy kota bruchomówcy”, 20.15: Teatr Sensacji — „Łączniczka z Londynu” — widowisko sensacyjne szpiegowskie Andrzeja Zycha (II odcinek cyklu „Stawka większa niż życie”, 21.20: „MI niatury” — magazyn spraw społecznych, 21.50: „Chopin — 1963” — serwis specjalny, 22.00: Dziennik.

PIĄTEK

Godz. 16.35: Program dnia, 16.40: Lekcja języka angielskiego (powtórzenie), 17.00: Dziennik TV, 17.05: „Miś z ołienka”, 17.20: „Przygody Sindbada żeglarsza” — film prod. polskiej, 17.35: „Oblicza Merkurego” — nowości polskiego eksportu, 18.00: „Wielokropek”, 18.20: Wszelchnia TV: „Zanim Warszawa stolicą została”, 18.45: Film z serii: „Gwiazdy filmu niemiego”, 19.50: Dobranoc, 20.00: Film rozrywkowy, 20.15: „Zbliżenia” — magazyn dla młodzieży, 20.45: Łódzki Teatr TV: „Droga” w. dowisko TV Lecha Budreckiego i Ireneusza Kanickiego.

W OBIEKTYWIE

Mistrzowie Polski — pięściarze Hutnika, w ubiegłą niedzielę wysoko pokonali na własnym ringu Gwardię Wrocław, demonstrując doskonałą formę. Zresztą wynik 15:5 mówi sam za siebie. Nie wdając się w omawianie poszczególnych walk (można przeczytać o tym na naszej kolumnie sportowej) przedstawiamy kilka migawek z tego interesującego meczu pięściarskiego.

Tekst i zdjęcia J. BROZEK



Przed trzecią rundą zarówno Kaim jak i trener Olejniczak są spokojni o przebieg tego pojedynku. Uwagi sekundanta przydadzą się jednak w końcówce starcia.



Karyś skutecznie broni się przed atakami A. Olecha. Naszym zdaniem reprezentant Hutnika nie przegrał swojej walki...



Szala zwycięstwa już przechyliła się. Na twarzach kibiców Hutnika widać zaangażowanie walką i duże zadowolenie.

HUMOR

rys. B. Dziekan



Bez podpisu



Mocny cios i przeciwnik Ryszarda Dudezaka — Kaczmarek jest liczony przez sędziego. Dudezak wygrał walkę wysoko na punkty.



Ale ciosy!!! Przedstawiciele Huty nie mają powodu do narzekania na postawę naszych pięściarzy.



Pojedynek Skalka — Ziółkowski. Szybkie tempo, inicjatywa. Akcja na ringu zmienia się jak w kalejdoskopie. Wynik walki — remis.

„Salvatore Giuliano”
Reżyseria: Francesco Rosi
Produkcja: włoska, r. 1961
Kino: Świt, do 22 bm.

Stłynny, wybitny film twórcy „Ręk nad miastem”, nagrodzony Srebrnym Niedźwiedziem na Festiwalu w Berlinie. Film otrzymał również nagrodę zagranicznej krytyki filmowej dla najlepszego filmu włoskiego i Srebrną Wstęgę kinematografii włoskiej za najlepszą reżyserię i muzykę w roku 1963.

„Salvatore Giuliano” przyniósł Rosiemu światowy rozgłos. Bohaterem tego filmu jest bandyta sycylijski, który przez wiele lat był dyktatorem wyspy. Film rozpoczyna się od dnia śmierci Giuliano w roku 1950. Sprawca zabójstwa pozostał nieznany. W kolejnych retrospekcjach poznajemy życie Giuliano: w jaki sposób stał się bandytą, skąd brał pieniądze. Krzyżują się różne racje moralne i polityczne. Z akcji wynika jasno, że faktycznym przestępcą są na wół feudalne stosunki społeczne, panujące na Sycylii. One właśnie rodzą bandytów, których później — gdy są już niepotrzebni — skazuje się na śmierć.

„Serengeti nie może umrzeć”
Reżyseria: M. Grzimek i B. Grzimek
Produkcja: Niemiecka Republika Federalna, rok 1959
Kino: ŚWIT, 23—28 bm.

Barwny film przyrodniczy, zrealizowany przez dr Bernharda Grzimka (wspólnie z bratem Michaeliem) — wieloletniego dyrektora ZOO we Frankfurcie nad Menem. Bardzo interesujący reportaż o życiu i zagrożeniu zwierząt Parku Narodowego w Tangu-nice.

Kącik filatelistyczny

Maurice Thorez

Znaczek poświęcony pamięci MAURICE THOREZA — niedawno zmarłego przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej — wydała Poczta Związku Radzieckiego. Znaczek opracowany został w kolorze czarno-czerwonym, jego wartość wynosi 4 kopiejki. (kp)

NA EKRAKACH Nowej Huty

Co nowego w „Iluzjonie”?

W zespole filmowym „Iluzjon”, którego kierownikiem artystycznym jest reż. CZE-SŁAW PETELSKI, zrealizowano ostatnio szereg nowych filmów, których część widzeliśmy już na nowohuckich e-

matyka również współczesna; akcja związana z aferą gospodarczą rozgrywa się w małym miasteczku.

Reż. JERZY ZARZYCKI pracuje nad scenariuszem według opowiadania JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA „KOCCHANKOWIE Z MARONY”



Scena z filmu włoskiego „Salvatore Giuliano”.

A jakie są dalsze plany zespołu? W najbliższych dniach rozpoczynają się zdjęcia do filmów: „ZAZDROSC” i „NIEDZIELA SPRAWIEDLIWOSCI”. Pierwszy z nich będzie dramatem współczesnym według scenariusza I. IRE-

DYNSKIEGO w reż. E. i CZ. PETELSKICH. Bohaterem jest tutaj fizyk atomowy, zaangażowany pracą i zaniedbujący swe osobiste sprawy. Scenariusz „Niedzieli sprawiedliwości” napisał ROMAN BRATNY, film reżyseruje JERZY PASSENDORFER, Te-

o związku dwojga ludzi, sprzecznym z obowiązującymi w drobnomieszczańskim środowisku konwencjami obyczajowymi. (dr)

KSIAŻKI

Lew Nikulin „Tuchaczewski” — Biografia marszałka Michała Tuchaczewskiego, współtwórcy Armii Czerwonej i jednego z najsłynniejszych przywódców z okresu Rewolucji i wojny domowej w ZSRR. Książka została napisana w oparciu o wspomnienia rodziny Tuchaczewskiego, jego przyjaciół oraz notatki archiwalne. Przełożył Stefan Klonowski. MON, cena 14 zł

Alfred Ducrocq „Człowiek w przestrzeni” — Jest to druga z kolei książka znanego u nas autora „Ery robotów”. A. Ducrocq (francuski matematyk i cybernetyk). Opisuje całokształt zagadnień technicznych związanych z badaniami przestrzeni kosmicznej i lotem kosmicznym człowieka. PWN, cena 28 zł.

Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■

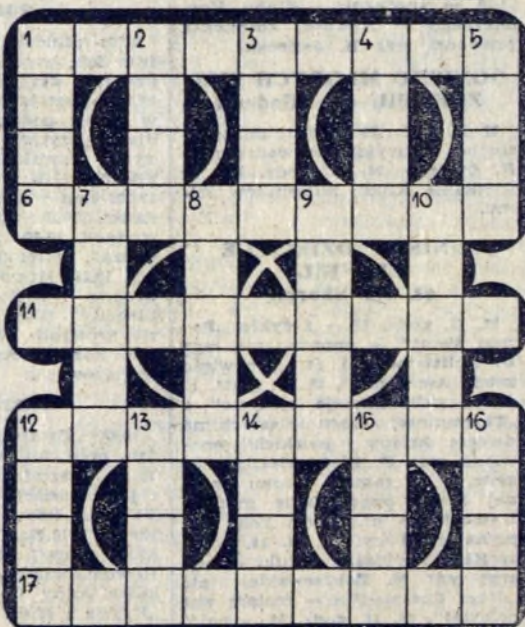
KRZYŻÓWKA

POZIOMO 1. popularny aktor polski, znany z filmu „Zakazane piosenki”, 6. władca jedyny i nieograniczony, 11. wybitny kompozytor polski, twórca opery „Król chłopów”, 12. wysoka skalista przeszkoda w korycie rzecznym, 17. powieściopisarka polska, autorka wielotomowego dzieła „Noce i dnie”.

PIONOWO: 1. dawka lekarstwa, 2. minerał łupliwy, 3. największe hrabstwo w Wielkiej Brytanii, 4. móz, energia, 5. myśl przewodnia, 7. piękna budowa ciała, 8. tłuściz roślina, 9. kraj, który stał się podstawą ZSRR, 10. zegarkowy tik-tak, 12. biała broń podobna do sztyletu, 13. forma odmiany czasowników, 14. pora dnia, 15. kwiatostan, 16. część świata.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 6 KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. satyryk, 5. Enten-



ta, 6. konsola, 8. ekrazyt, 11. indykan, 12. zakąska.

PIONOWO: 1 Sienkiewicz, 2. tytan, 3. rondo, 4. kwarantanna, 7. Spa, 9. redyk, 10. zakos.

SZYFROGRAM

A na te jest młodość i siła, By wszystkie trudy powaliła.

St. Wyspiański

SZYFROGRAM

Do pionowych rzędów figury wpisać 6 wyrazów pięcioliterowych o poniższych znaczeniach, a następnie wszystkie litery uszeregować od 1 do 30 i odczytać rozwiązanie — sentencję Seneki.

ZNACZENIE WYRAZÓW

- 29. do jazdy po lodzie.
- 5. słon epoki lodowej.
- 28. do wiazania chartów
- 15. miasto we Włoszech
- 18. zjazd na nartach
- 21. piękność ciała

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 26 II br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje BONY KSIĄŻKOWE.

Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1

W-34

